

Staroście mniej, radnym więcej

Starosta jarociński Adam Kolodziej od 1 listopada będzie otrzymywał 8.737,5 zł pensji brutto. To mniej o 1.256,5 zł niż miał do tej pory. Mniej też, niż zarabia burmistrz Jarocina. Rada powiatu uchwaliła nowe wynagrodzenie starosty i nowe diety radnych bez dyskusji nad ich wysokością.

Uchwalenie zmienionego wynagrodzenia starosty, nowych diet radnych i zwrotów kosztów ich podróży służbowych wymuszone było ustawą „kominową” oraz wejściem w życie przepisów regulujących zapisy ustawy.

Zgodnie z tymi przepisami starosta powiatu liczącego od 60 tys. do 120 tys. mieszkańców (jarociński ma ponad 70 tys.) może otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze w wysokości do 4.200 zł brutto oraz dodatek funkcyjny w wysokości do 250 % najniższego wynagrodzenia zasadniczego - czyli 1.650 zł. Decyzją rady powiatu, według tych właśnie maksymalnych stawek pobierać będzie pensję starosta jarociński. Decyzja ta,

choć zapadła bez dyskusji, nie była jednolita. Przegłosowano ją przy 6 głosach wstrzymujących się radnych opozycji i koalicji.

Adamowi Kolodziejowi przyznano też dodatek specjalny. Zastępuje on niejako dodatek służbowy, który starosta pobierał do tej pory w wysokości 160 % łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Rozporządzenie Rady Ministrów przewiduje przyznanie tego wynagrodzenia specjalnego do wysokości 40 % tych sum. Umotywowane to może być zwiększeniem obowiązków służbowych lub powierzeniem dodatkowych zadań o wysokim stopniu złożoności lub odpowiedzialności.

Dokończenie na str. 7

Zanussi w Jarocinie



Krzysztof Zanussi rozpoczął wizytę w Jarocinie od spotkania z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 5, którym wpisał się do Księgi XX wieku

Krzysztof Zanussi przyjechał w poniedziałek do Jarocina prosto z Gdyni, z XXV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, gdzie główną nagrodą - Złotymi Lwami - wyróżniono ostatni obraz reżysera „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą pociową”. Przez półtorej godziny w kinie „Echo” odpowiadał na pytania widzów. Po spotkaniu podpisał się sprayem na ścianie budynku przy ul. Gołębiej 3 pod słowami, jakimi zatytułował nagrodzony film.

Relacja ze spotkania z reżyserem na str. 13

Niezwykły gość, ubrany w wyszywany złotem płaszcz i turban, odwiedził Małgorzatę i Aleksandra Grobelnych z Chrzana. Zijachidin Mamażanow z Kirgizji podróżuje powozem do Paryża. Pokonał już 7 tysięcy kilometrów. W ubiegły piątek zawitał do Chrzana



Czytaj na str. 12

Jubileusz Witaszyc

W ubiegłą sobotę rozpoczęły się obchody jubileuszu 650-lecia Witaszyc, które potrwać do niedzieli, 7 października. Będą występy kapeli góralskiej „Regle” i Zespołu Folklorystycznego „Snutki” z Potarzycy, rozgrywki sportowe i spotkania z ciekawymi ludźmi.

W programie „Dni Witaszyc” dominują przede wszystkim imprezy sportowe - rozgrywki piłkarskie i turniej w tenisie stołowym. W niedzielę w Domu Socjalnym w Witaszycach odbył się „Mini Playback Show”, w którym uczestniczyli uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjum oraz przedszkolaki z terenu Witaszyc i Prus. W bibliotece odbyło się spotkanie z pochodzącym z Witaszyc -

księdzem Tadeuszem Nagelem - poetą, śpiewakiem. W środę - 27 września gościem w czytelni witaszycyjskiej biblioteki będzie historyk Piotr Marchwiak, a w piątek - 29 września - pilot Antoni Masłowski. Na sobotę, 30 września zaplanowano festyn dla mieszkańców, w czasie którego dzieci będą mogły uczestniczyć w licznych konkursach.

Dokończenie na str. 3

Kradli i wpadli

Czternastu kradzieży i włamań dokonało pięciu młodych chłopaków na terenie gminy Żerków - tam, gdzie mieszkają. Ich towar - w większości na zamówienie - odkupywali dwaj paserzy - również z Żerkowa. Cała siódemka „działała” tylko podczas dwóch wakacyjnych miesięcy.

Złodziejami są Paweł i Dariusz K., Jakub Sz., Mariusz B., Tomasz W. w wieku 18-22 lat - wszyscy pochodzą z Żerkowa. Dwaj z nich byli już karani za drobne kradzieże.

Dokończenie na str. 5

Śmierć na torach

Kłopoty osobiste były powodem samobójczej śmierci 22-letniego jarocinianina.

Kilka minut przed godziną szesnastą ze stacji PKP w Jarocinie wyjechał pociąg relacji Ostrów - Poznań. Kierujący lokomotywą maszynista z wieloletnim stażem, na łuku toru numer jeden zauważył leżący na szynach jakiś przedmiot. Początkowo myślał, iż jest to stara szmata.

Dokończenie na str. 3

Święto pszczelarzy

Szczególnie uroczystość obchodzono 120. rocznicę powstania związków zrzeszających hodowców pszczół na Ziemi Jarocińskiej. W czasie mszy świętej odprawionej z tej właśnie okazji poświęcono również nowy sztandar Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie.

Oficjalne uroczystości w Cechu Rzemiosł Różnych poprzedziła msza święta koncelebrowana w kościele św. Marcina, której przewodniczył ksiądz doktor Henryk Ostach - honorowy prezes Polskiego Związku Pszczelarskiego. W czasie Eucharystii modlono się za wszystkich pszczelarzy - zarówno tych należących do związku, jak i niezrzeszonych oraz w intencji

zmarłych. Ksiądz Henryk Ostach poświęcił również nowy sztandar Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie. Po nabożeństwie kilkanaście pocztów sztandarowych m. in. z Kalisza, Poznania, Ostrowa Wielkopolskiego, Krotoszyna, Pleszewa poprzedzała orkiestrą dętą z Żerkowa wyruszyło do sali Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie.

Dokończenie na str. 15

ogłoszenie

Są rzeczy niepowtarzalne.
Są niepowtarzalne okazje.

BONUS
AC, OC,
NW, KR

KREDETY
od 95%
VOLKSWAGEN BANK POLSKA

PAKIEK
FUNKCJONALNY



VW Golf.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.

61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

Liczymy na medal

Rozmowa ze **ZDZISŁAWĄ i BENEDYKTEM BOCIANAMI** - rodzicami Jacka Bociana, ubiegłorocznego wicemistrza świata w biegu sztafetowym na dystansie 400 metrów

Czy śledzą państwo, to wszystko, co dzieje się na stadionach w Australii?

B. B. Oczywiście! Najbardziej lubię lekkoatletykę. Jak tylko mam czas, to staram się transmisje z Sydney oglądać. Szkoda tylko, że na razie nie padły jeszcze żadne rekordy lekkoatletyczne.



Z. B. Bardzo lubię tego typu imprezy. Muszę przyznać, że częściej oglądam transmisje niż mąż, ponieważ mam więcej czasu.

Państwa syn wraz z kolegami: Piotrem Haczkiem, Rafałem Maćkowiakiem i Piotrem Rysiu-kiewiczem, za kilka dni startuje w sztafecie 4x400 m. Czy uważa-

cie państwo, że powtórzą sukces sprzed roku i zdobędą srebrny medal?

B. B. Na to wszyscy liczą. W sporcie jednak różnie bywa. Dotychczas, jak wiadomo, wielu faworytów, w różnych konkurencjach, zawiodło. Sztafeta jest przez wszystkich nominowana do pozycji medalowej, ale nigdy do końca nic nie wiadomo. Amerykanie są nie do „przeskoczenia”, ale bardzo chciałbym, aby chłopcy zdobyli srebrny medal. Zresztą z takim nastawieniem Jacek wyjeżdżał do Sydney.

Z. B. Chciałabym, aby syn przywiózł medal, nie ważne, jakiego koloru. Skromnie liczę na brąz, ale gdyby było to srebro, bardzo cieszyłabym się. Wiadomo, że nie zdobędą złotego krążka, ponieważ Amerykanie są lepsi.

Jak długo zawodnicy przygotowali się do tego biegu?

B. B. Cykl przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Sydney trwał od ubiegłorocznych mistrzostw świata.

Rozmawiała ANNA GAUZA

k a d r y

BŁAŻEJ TRZECIAK



Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 2 września został po raz kolejny wybrany prezesem zarządu Terenowego Ośrodka Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego Nieślyszących Polskiego Związku Głuchych w Jarocinie. Funkcję tę będzie pełnił podczas pięcioletniej kadencji zarządu koła.

Urodził się 22.01.1952 roku w Jarocinie. Uczęszczał do szkoły podstawowej w przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych w Poznaniu. Po ukończeniu szkoły zawodowej o specjalności ślusarz, 22.XI.1970 roku podjął pracę w Spółdzielni Inwalidów „Współpraca” w Jarocinie, gdzie pracuje do dziś. Członkiem Polskiego Związku Głuchych został w 1968 roku. W latach 1970 - 1973 pełnił funkcję wiceprezesa PZG. Po raz pierwszy prezesem zarządu jarocińskiego koła został wybrany podczas zebrania wyborczego 25.05.1973 roku. Funkcję tę sprawuje nieprzerwanie przez kolejne kadencje zarządu. Trzykrotnie - w latach 1976, 1981 i 1991 brał udział w Zjeździe Delegatów Krajowych PZG. Wielokrotnie odznaczany. Otrzymał m. in. odznaczenie „Zasłużony dla Spółdzielni Inwalidów” (1985) Brązowy Krzyż Zasługi (1987), Złotą Odznakę Honorową PZG, brązową „Zasłużony Działacz Turystyki” (1989), Srebrna Odznaka Honorowa PTTK (1995). Błażej Trzeciak jest żonaty. Ma jedno dziecko.

(ls)

ogłoszenie

Szanowni Wyborcy!!!

Nie wierzcie sondażom, uwierzcie w siebie, w rodzinę, w bezpieczną przyszłość. Głosujcie na człowieka, który nam to zagwarantuje. Głosujcie na Mariana Krzaklewskiego.

Senator RP
Andrzej Krzak

JAROCIN

Uroczyste otwarcie zmodernizowanego oddziału intensywnej opieki medycznej w jarocińskim szpitalu odbędzie się 29 września. Zaproszono na nie m.in. wicemarszałka województwa wielkopolskiego Kazimierza Kościelnego, lekarza wojewódzkiego Tomasza Grottela, parlamentarzystów naszego województwa i przedstawicieli Fundacji „Zdrowie”. Po zwiedzeniu oddziału zaplanowano panel dyskusyjny poświęcony planom modernizacji i rozwoju szpitala w Jarocinie.

(alg)

KOTLIN

Oceną realizacji inwestycji prowadzonych przez gminę Kotlin będą zajmować się radni podczas XXV sesji Rady Gminy w Kotlinie. Członkowie rady podejmą również uchwały m.in. w sprawie diet przysługujących radnym i członkom komisji spoza rady, wysokości wynagrodzenia wójta oraz przystąpienia i objęcia udziałów przez gminę w spółce z o. o. „Oświetlenie uliczne i drogowe” z siedzibą w Kaliszu. Radni zbiorą się w piątek, 29 września.

(ls)

ŻERKÓW

Z inicjatywy zarządu miasta i gminy zorganizowane zostało szkolenie dla rolników w zakresie podatku VAT. W ciągu trzech dni uczestniczyło w nim ponad 400 osób ze wszystkich wiosek.

(akf)

Unia pełna kontrowersji

Zbigniew Wyrembelski, sołtys Tarzec został wiceprezesem Rady Wojewódzkiej Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego. W zebraniu delegatów wzięło udział siedmiu przedstawicieli powiatu jarocińskiego.

W spotkaniu wzięło udział 160 delegatów z całej Wielkopolski, wśród nich sołtys Annapola - Mieczysław Łączny, Goliny - Karol Sobczak, Kadziaka - Barbara Bogielczyk, Mieszkowa - Aleksander Jankowiak, Tarzec - Zbigniew Wyrembelski, Kotlin - Jerzy Szymczak oraz Racen-dowa - Kazimierz Kostrzewski.

Spotkanie poświęcone było sytuacji w rolnictwie oraz sprawom związanym z możliwościami korzystania z funduszu SAPART. - *Prawda jest taka, że fundusz ten zostanie uruchomiony dopiero za trzy lata. O Unii Europejskiej mówi się bardzo pozytywnie, a koszty przyłączenia do niej będą ogromne* - mówi Zbigniew Wyrembelski, prezes rady powiatowej Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Podkreśla, że rolnicy ciągle za mało wiedzą na temat Unii, na temat zmian, które wiążą się z wejściem Polski do Unii.

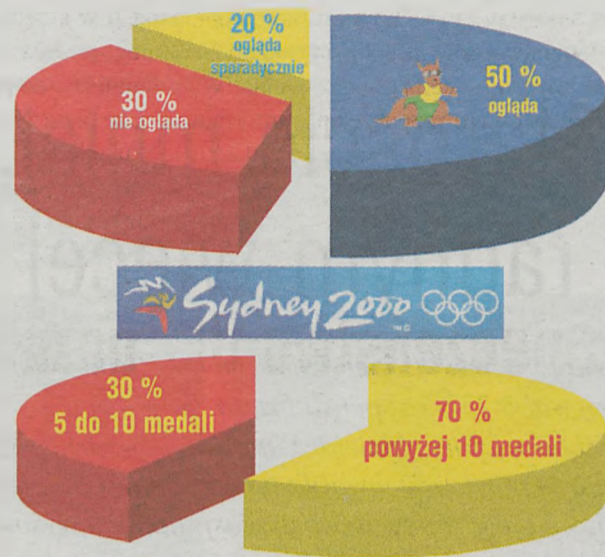
Podczas zebrania delegaci wybrali Zbigniewa Wyrembelskiego na wiceprezesa Rady Wojewódzkiej Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego.

(akf)

sonda „Gazety”



Czy oglądasz Igrzyska Olimpijskie w Sydney? Ile medali zdobędą polscy sportowcy?



Zapytaliśmy sto osób, czy oglądają Igrzyska Olimpijskie w Sydney? 50% ankietowanych (w większości mężczyźni) przyznało, że cały czas śledzą, co dzieje się na australijskich stadionach. Respondenci ubolewali nad tym, że wszystkie transmisje, ze względu na różnicę czasu, są w nocy. - *Najlepiej, jak olimpiada jest w Europie. Wszystkie relacje można oglądać w dzień. Natomiast na transmisje nocne nie mogę sobie pozwolić, ponieważ rano muszę wstać do pracy* - stwierdził mężczyzna. 20% ankietowanych czasami ogląda zmagania olimpijczyków, ale przyznali, że nie przepadają za tego typu widowiskiem. 30% respondentów nie interesuje, to co dzieje się w Sydney. - *Mąż i syn każdą wolną chwilę spędzają przed telewizorem. Oglądają*

także w nocy, przez co reszta rodziny nie może spać, ponieważ „warczący” telewizor przeszkadza. Przyznają, że będą szczęśliwi, kiedy olimpiada się skończy - powiedziała jedna z zapytanych pań.

Tych, którzy na bieżąco śledzą zmagania sportowców w Sydney, zapytaliśmy, ile medali zdobędą Polacy. 70% ankietowanych uważa, że w granicach 5 - 10. Liczą na to, że uda się obronić tytuł mistrza olimpijskiego m. in. Mateuszowi Kusznierekowi (żeglarstwo) i Robertowi Korzeniowskiemu (chód na 50 km). Są przekonani, że nie zawiedzie również sztafeta męska 4 x 400 m (Piotr Haczek, Rafał Maćkowiak, Jacek Bocian, Piotr Rysiu-kiewicz). 30% respondentów uważa, że polski dorobek medalowy przekroczy liczbę 10 krążków.

(ag)

Urząd miejski, a nie gminy

W Jarocinie nie ma już Urzędu Gminy i Miasta. Na początku września zmieniono jego nazwę na Urząd Miejski.



- *Zmiana spowodowana jest nową obowiązującą instrukcją kancelaryjną, która reguluje m.in. nazewnictwo organów gminy* - tłumaczy Mariusz Gryśka, sekretarz gminy. Od początku września mamy więc nie tylko Urząd Miejski w Jarocinie, ale i Burmistrza Jarocina - zamiast Burmistrza Gminy i Miasta Jarocin. - *Porządkuje to nazew-*

nictwo stosowane w Jarocinie. Mieliśmy już przecież Zarząd Miejski i Radę Miejską - mówi sekretarz.

Jak nas poinformowano, zmiany nie pociągną za sobą dużych nakładów finansowych. Jedyne koszty, jakie trzeba było ponieść, to wymiana pieczętek urzędu i burmistrzów oraz tablic na dwóch budynkach.

(alg)

Śmierć na torach

Dokończenie ze str. 1

Po chwili dopiero rozpoznał leżącego człowieka. W tym miejscu lokomotywa może rozwinąć prędkość do osiemdziesięciu kilometrów na godzinę, pociąg jechał jednak nieco powyżej pięćdziesięciu. Po natychmiastowym rozpoczęciu hamowania, skład jechał jeszcze około dwieście metrów. Niestety lokomotywa przetoczyła się po le-

żącym. Po zatrzymaniu, kierownik pociągu stwierdził już z całą pewnością, że przejechany został człowiek.

Policja ustaliła, iż zwłoki należą do 22-letniego mieszkańca Jarocina. W komunikacie do prasy poinformowano, że przyczyną desperackiego kroku młodego mężczyzny były kłopoty osobiste, o których napisał w liście pożegnalnym. (jm)

Bezpieczeństwo dla uczniów

O problemie narkomanii, przemocy i niebezpieczeństwach cychających na drodze dowiedzą się na spotkaniach z policjantami najmłodszy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

Spotkania są elementami programu profilaktycznego „Dam sobie radę”, opracowanego przez szkolnego pedagoga - Elżbietę Chlebowską. - *Dotychczas zagadnienia związane z narkotykami i przemocą były omawiane w starszych klasach. Autorka programu zwróciła nam jednak uwagę na to, że takie problemy coraz częściej zaczynają również dotyczyć najmłodszych uczniów. Niebezpieczeństwo wzrasta z roku na rok. Na spotkaniu z przedstawicielem kaliskiej policji dowiedzieliśmy się, że narkotyki mogą być bardzo ładnie zapakowane, wyglądać niemal jak cukierki. Trzeba dzieci nauczyć również sztuki odmawiania, mówienia „nie” wtedy, gdy są one nagabywane przez obcych, osoby dorosłe - wyjaśnia Aldona Kostro, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4.*

Program „Dam sobie radę” będzie realizowany już od 25 września. Tego dnia z policjantami z drogówki spotkają się z uczniowie klas pierwszych. Funkcjonariusze będą również odpowiadać na przygotowane przez najmłodszych pytania. W środę, 27 września gośćmi pierwszoklasistów będą policjanci z wydziału prewencji. W ciągu jednego miesiąca we wszystkich klasach I-III odbędą się po cztery spotkania.

Wśród uczniów klas pierwszych prowadzone będą spotkania pod hasłami: „bezpieczna droga do szkoły”, „trudna sztuka odmawiania”, „policjant - mój przyjaciel”, „jadłalne - niejadłalne, czyli niebezpieczeństwo spożywania substancji nieznanego pochodzenia”. Uczniowie klas drugich dowiedzą się również wszystkiego o bezpieczeństwie na drodze oraz zdrowym trybie życia. W klasach trzecich do tematyki bezpieczeństwa na drodze, zdrowego trybu życia, sztuki odmawiania dojdzie również spotkanie poświęcone narkotykom.

Na zakończenie realizacji programu „Dam sobie radę” w klasach przeprowadzone będą konkursy z nagrodami. Klasy I będą wykonywać prace plastyczne na temat „Policjant - mój przyjaciel”. Drugoklasiści zaprojektują znaczek odblaskowy. - *Projekt dziecka, które wygra konkurs, zostanie przekazany jarocińskiej policji. Być może uda się na podstawie tego projektu wykonać światelko odblaskowe - powiedziała Aldona Kostro. Uczniowie klas trzecich będą musieli zmagać się z nieco trudniejszym zadaniem. Dla nich zostanie zorganizowany najprawdopodobniej quiz, dotyczący zagadnień poruszonych na spotkaniach.* (ts)

Posprzątał świat

Ponad 9.600 uczestników, głównie uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich brało udział w tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata” na terenie powiatu jarocińskiego. Zebrano łącznie około 3.500 worków śmieci o różnej pojemności oraz kilka przyczep ciągnikowych i kontenerów.

Tegoroczną akcję „Sprzątanie Świata - Polska 2000” przeprowadzono na terenie naszego powiatu w dniach od 8 do 10 września br. Wyjątkowo w Witaszycach sprzątno później, bo 14 września. Rada Powiatu w Jarocinie na dofinansowanie akcji przeznaczyła 12.000 zł z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W sierpniu starostwo wystosowało do wszystkich placówek oświatowych oraz sołtysów i przewodniczących rad osiedli pismo - apel o udział w organizacji planowanego przedsięwzięcia. Do Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa wpłynęło wówczas 16 wniosków. Złożyły je przede wszystkim szkoły i placówki oświatowe - „podstawówka” i gimnazjum w Woli Książęcej, szkoła podstawowa w Sławoszewie, Magnuszewicach i Kotlinie, gimnazjum w Kotlinie, Publiczne

Przedszkole w Kotlinie, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie, Zespół Szkół Rolniczych w Tarcach, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, SASiP w Jarocinie oraz GZEAS-y z Żerkowa i Jaraczewa. O pomoc finansową wnioskowali także sołtysi Lubinii Małej (gm. Żerków) oraz Golicy (gm. Jarocin).

Na podstawie złożonych sprawozdań ustalono, że na terenie powiatu brało łącznie udział ponad 9.600 uczestników, głównie uczniów, ale i liczne grupy osób dorosłych. Zebrano łącznie około 3.500 worków śmieci o różnej pojemności (30 - 120 l) oraz kilka przyczep ciągnikowych i kontenerów - szacuje się, że było tego około 30 ton. O około 5 ton więcej niż w ubiegłym roku. Środki finansowe z PFOŚiGW przeznaczone przede wszystkim na zakup worków na śmieci, jednorazowych rękawic

ochronnych (poza Jarocinem, który został wyposażony w powyższe z funduszu gminnego), słodyczy i napojów chłodzących dla uczestników, koszty usług transportowych na terenie gmin Jaraczewo, Żerków i Kotlin, zakup środków czystości i narzędzi niezbędnych do sprzątania, artykuły szkolne i książki o tematyce proekologicznej na indywidualne nagrody dla uczestników.

Według danych zawartych w sprawozdaniach organizacja akcji przebiegała sprawnie. Swym zasięgiem objęła więcej środowisk niż w roku ubiegłym, odbywała się też w większej ilości punktów powiatu. Jak zaznaczają organizatorzy - jedynym jej mankamentem był termin. Zbyt wczesny ze względu na rozpoczęcie nauki szkolnej i zbyt krótki okres czasu przeznaczony na przygotowania. (alg)

Jubileusz Witaszyc

Dokończenie ze str. 1

Dla dorosłych przewidziano m.in. występ góralskiej kapeli „Regle”. W Witaszycach wystąpi również Zespół Folklorystyczny „Snutki” z Potarzyce. Dzień wcześniej - w piątek kapela góralska zagra również w Jarocinie. O 16.00 „Regle” wystąpią w amfiteatrze albo w razie niepogody, w JOK-u.

W niedzielę - 1 października odbędą się uroczystości kościelne z udziałem księdza biskupa Stanisława Napierały. W ich trakcie zostaną przekazane grunty pod budowę boiska wiejskiego przy ulicy

Kolejowej. - *Zamiana gruntów pomiędzy burmistrzem a księdzem biskupem Napierałą dotyczy terenów przy ulicy Kolejowej i za nowym cmentarzem. Rada Sołecka otrzyma pierwszy z tych terenów z przeznaczeniem na boisko, natomiast ziemia za cmentarzem zostanie oddana we władanie biskupa - wyjaśnia Jarosław Łukasiewicz, przewodniczący komitetu obchodów. W czasie mszy świętej o godzinie 12.00 odbędzie się również konsekracja nowo wyremontowanego kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy w Witaszycach. Obchody zakończą*

się w sobotę - 7 października biesiadą w motelu „Eden”.

Z okazji 650-lecia miejscowości zostało wydane kalendarium, okolicznościowy datownik, karta pocztowa. Wcześniej uporządkowano także teren wokół pomnika poległych mieszkańców Witaszyc. Podczas uroczystości jubileuszowych zostanie nazwany skwer obok starego kościoła nazwiskiem Kazimierza Tomasza Barwickiego, założyciela związków śpiewaczych. Mieszkańcy chcą w ten sposób przypomnieć, że dyrygent urodził się właśnie w Witaszycach. (ts)

ogłoszenia

Części zamienne do
pralek automatycznych i wirnikowych robotów, mikserów, odkurzaczy maszyn do szycia, lodówek

Chłodnictwo
sprężarki, odwadniacze, zawory wentylatory, termostaty gazy techniczne, rury miedziane parowniki

Worki papierowe do odkurzaczy około 150 typów

Jarocin, ul. Parkowa 2 (obok Biedronki)
tel. 747-84-29
Czynne od 9.00 do 17.00

OKNA DRZWI
z pcv i aluminium

• Rolety
• Ogrody zimowe
• Witraże
• Fasady

WIELKA PROMOCJA!
SZCZEGÓŁY W BIURZE

FIAT
WARET
Bla Biuro Podróży
Lufthansa City Center

Zakład Produkcyjny:
62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
Kotlin ul. Poznańska 47 tel./fax 740-54-51

Pracownia Edukacji Komputerowej
przy Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie

organizuje
non stop!

KURSY KOMPUTEROWE

- kurs podstawy obsługi komputera + Internet
- obsługa pakietu WORKS
- edytor tekstu
- arkusz kalkulacyjny

Zapisy do godz. 15.00 w sekretariacie szkoły
tel. nr 747-28-72, a po południu nr 747-14-77
(SOJ 20/2000)

Mados BIURO HANDLOWE - Jarocin
ul. Św. Ducha 2
(od ul. Kościelnej)
tel.: (062) 5053131 ; 5052885

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE, PLISOWANE
ROLETY
ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
NA KAŻDY TYP OKNA!
największy wybór wzorów i kolorów
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, RATY?

USZCZELNIANIE OKIEN
OSZCZĘDNOŚĆ ENERGII Ciepłota do 30%!
uszczelnka silikonową EURO-SIL® i "puchlącą" FENFAST
Dysponując dobrą zespołem kooperantów jesteśmy przygotowani na spełnienie wszelkich Państwa potrzeb.
Zapraszamy od 10 - 17

kronika policyjna



■ włamania i kradzieże 18 września w pociągu relacji Poznań - Jarocin Tomaszowi M. nieznanemu sprawcy skradł z tylnej kieszeni spodni 1.500 zł, dowód osobisty, prawo jazdy i dowód rejestracyjny.

W nocy z 18 na 19 września nieznanemu sprawcy włamał się do hurtowni elektrycznej przy ul. Wiosennej w Jarocinie. Skradziono 36 metrów rynny plastikowej.

W nocy z 18 na 19 września w nocy w Kotlinie na al. Powstańców Wlkp. nieznanemu sprawcy włamali się do kiosku należącego do Bogdana K. Skradziono papierosy, zapalniczki jednorazowe, film fotograficzny i prezerwatywy wartości 500 zł.

19 września w Woli Książęcej nieznanemu sprawcy skradł samochód marki Renault 19 koloru szary metalik, wartości 11.000 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. św. Ducha nieznanemu sprawcy skradł Marianowi J. rower górski koloru ciemnoniebieskiego wartości 450 zł pozostawiony pod blokiem.

19 września w Jarocinie na ul. Wrocławskiej nieznanemu sprawcy skradł Ewie S. torebkę z dowodem osobistym, prawem jazdy, książeczką opłat i 70 zł.

W nocy z 20 na 21 września w okolicach Bachorzewa nieznanemu sprawcy skradł ok. 350 metrów linii telekomunikacyjnej.

22 września w Jarocinie na al. Niepodległości nieznanemu sprawcy włamał się do kiosku Stanisławy P., skąd skradł papierosy.

■ wypadki 18 września w Jarocinie na al. Powstańców Wlkp. Zbigniew M. kierujący ciągnikiem rolniczym najprawdopodobniej nie zachował należytej ostrożności i zahaczył jadącą w tym samym kierunku na rowerze Jolantę P. Kobietę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

19 września w okolicach Zalesia (gm. Jaraczewo) Piotr I. kierujący oplem astra podczas wyprzedzania jadącego w tym samym kierunku fiata 126p potrafił Władysława A. idącego lewą stroną i prowadzącego rower. Nietrzeźwego pieszego ze złamaną ręką i nogą przewieziono do szpitala.

18 września 22-letni mieszkaniec Jarocina ok. godz. 15.50 popełnił samobójstwo kładąc się na torach pod przejeżdżający pociąg osobowy. Chłopak zginął na miejscu.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

policyjny telefon zaufania

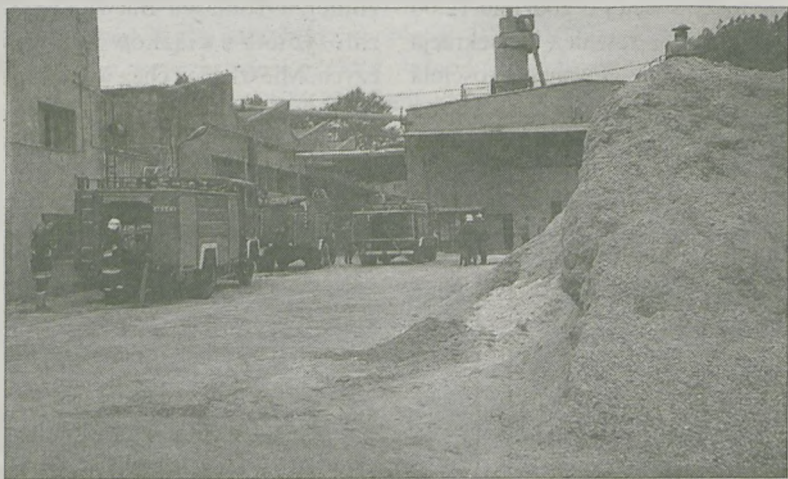
- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie - 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu - 0-800/130-334 (bezpłatny)

Wycieczka dla niewidomych

Członkowie jarocińskiego koła Polskiego Związku Niewidomych mogą wziąć udział w wycieczce Szlakiem Piastowskim, która od-

będzie się 10 października. Za interesowani powinni się zgłosić w kole PZW przy ul. Węglowej 1 w Jarocinie.

(j)



Fot. Anna Gogoliewicz

Trzy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych oraz jeden zastęp Państwowej Straży Pożarnej 14 września brały udział w ćwiczeniach pożarniczych na terenie „Lenwitu”. Strażacy musieli „ugasić” symulowany pożar urządzenia technologicznego do produkcji płyt wiórowych

(alg)

targowisko

jabłka	1,00 do 2,20
gruszki	1,00 do 2,00
pomidory	0,60 do 3,50
jajka	3,00 do 5,00
ogórki	1,00 do 2,50
ziemniaki	0,40 do 0,50
buraczki	0,50 do 0,80

kronika strażacka



19 września na ul. Kościelnej w Żerkowie strażacy demontowali oberwaną rynnę, która zwisała nad chodnikiem zagrażając bezpieczeństwu przechodniów.

23 września w Jaraczewie usuwano rój szerszeni.

Tego samego dnia w Mieszkowie na ul. Dworcowej wybuchł pożar w kotłowni bloku mieszkalnego. Przyczyną pożaru była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych. Ogień udało się w porę ugasić, dzięki czemu nie odnotowano większych strat materialnych.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie

policeja przestrzega

Nielegalne dziki

Po naszych drogach jeżdżą pojazdy popularnie nazywane „dzikami”. Policja twierdzi, większość z nich nie jest dopuszczona do ruchu, a kierowcy nie posiadają stosownych uprawnień.

„Dzik” jest pojazdem trójkołowym wyposażonym zwykle w silnik od popularnych niegdyś motocykli WSK bądź „komarków”. Prawo o ruchu drogowym przyzwala na składanie i montowanie tych pojazdów oraz ich używanie. Są jednak pewne obostrzenia, o których zwykle użytkownicy „dzików” nie pamiętają. Pojazd ten musi być przede wszystkim zarejestrowany, co wiąże się z przedstawieniem legalności materiałów pochodzących do jego budowy oraz oświadczeniem o budowie. Sprawy te załatwia się w wydziale komunikacji starostwa powiatowego. Niezmiernie ważne jest również ubezpieczenie tych pojazdów. Tak samo, jak we wszystkich samochodach, także tu polisa OC jest obowiązkowa. Kierowca powinien posiadać przynajmniej kartę motorowerową, jeżeli jest to tego typu silnik, bądź prawo jazdy kategorii A przy silnikach motocyklowych. - Niestety praktycznie wszystkie te pojazdy poruszające się po naszych drogach nie spełniają tych wymogów i nie są dopuszczone do ruchu. Co prawda nie jest ich dużo, nie-

mniej trzeba zwracać na to uwagę - przestrzega starszy sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy jarocińskiej policji.

Samo wyjechanie takim „dzikiem” rodzi już wiele konsekwencji prawnych. Właściciel i kierujący powinien się liczyć z mandatem karnym za niedopuszczenie pojazdu do ruchu. Używający „dzika” osobie nie posiadającej żadnych uprawnień - również powinien liczyć się z konsekwencjami. - W przypadku gdy dochodzi do zderzenia takiego „dzika” z innym pojazdem ubezpieczonym, to oprócz sporządzenia wniosku do kolegium, koszty naprawy ponosić będzie pokrzywdzony - wyjaśnia rzecznik prasowy.

W połowie września doszło do takiej właśnie kolizji, w której ujawniono wszystkie te nieprawidłowości. Na domiar złego kierowca był nietrzeźwy. - Przewiezienie materiałów budowlanych na działkę czy transport ziemniaków z pola może się okazać wówczas bardzo drogą przejażdżką - mówi policjant.

(jn)

Ułatwienia dla niepełnosprawnych

Nowe legitymacje

Osoby niepełnosprawne oraz inwalidzi narządów ruchu mogą nie stosować się do niektórych znaków drogowych. Warunkiem jest jednak posiadanie specjalnej legitymacji.

Dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz inwalidów narządu ruchu wprowadzono znaczne ułatwienia w ruchu drogowym. Nowe uregulowania normuje Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej. Nie stosować się do wybranych znaków drogowych mogą niepełnosprawni, którzy posiadają specjalne legitymacje. Dokument taki wystawia Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Jarocinie na podstawie zaświadczenia lekarskiego. Osoby niepełnosprawne kierujące

pojazdem lub kierowca przewożący osoby mające problemy w poruszaniu się, mogą nie stosować się do następujących znaków: „zakaz ruchu w obu kierunkach”, „zakaz wjazdu pojazdów silnikowych, z wyjątkiem motocykli jednośladowych”, „zakaz postoju” - dopuszczalny czas postoju dłuższy niż 1 minuta jest wskazany na znaku albo umieszczonej pod nim tabliczce, „zakaz postoju w dni nieparzyste”, „zakaz postoju w dni parzyste” oraz „strefa ograniczonego postoju”.

(jn)

telefony zaufania



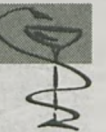
W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin czynny w każdą środę i piątek od godz. 17.00 do 20.00 w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Przyjmuje specjalista psychoterapii uzależnień.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 1 października dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20).

Od 2 do 8 października dyżurować będzie apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 749-13-54). W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

pogotowia



WODOCIĄGOWE tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE tel. 991

kino



KINO „ECHO” Jarocin, ul. Gołębia 1

„Klub 54”
29 września - godz. 21.00
30 września - godz. 18.00
1 października - godz. 17.00
Cena biletów 10 zł

Kradli i wpadli

Dokończenie ze str. 1

- Pierwsze czynności policjantów Komisariatu Policji w Żerkowie zmierzające do ustalenia nazwisk sprawców nie powiodły się. Mimo to sprawcy rozzuchwalili się na tyle, że dokonywali coraz więcej włamań, działali przy tym coraz mniej ostrożnie - informuje starszy sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Sprawcy podczas dwóch miesięcy swoich „działań” zdążyli się włamać do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Paruchowie i Żerkowie. Z zaparkowanych tam ciągników rolniczych spuszczaali paliwo do wcześniej przygotowanych plastikowych pojemników. Z miejsca złomowania samochodów włamywacze skradli różne akcesoria i podzespoły samochodowe, a z terenu budowy gimnazjum w Żerkowie - artykuły budowlane. Wszystkich skradzionych przedmiotów nie udało się odzyskać. - Większość z tych kradzieży dokonywana była na za-

mówienie. Sprawcy dowiadawali się od okolicznych rolników, co im jest potrzebne do prac polowych i budowlanych, następnie kradli i im sprzedawali - twierdzi rzecznik prasowy.

Policjanci ustalili także nazwiska paserów, którzy odkupywali trefny towar. Są to Paweł A. i Marian B. Oni również będą odpowiadać za swój czyn. - Za paserstwo grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Włamywaczom natomiast grozi również kara pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu - informuje prokurator Jolanta Małgowska z Prokuratury Rejonowej w Jarocinie. Ogółem w okresie lipca i sierpnia sprawcom udowodniono dokonanie aż czternastu czynów przestępczych. Wartość skradzionych przedmiotów szacowana jest na 5.700 zł. Akt oskarżenia przeciwko włamywaczom i paserom został przesłany w tym tygodniu do Sądu Rejonowego w Jarocinie.

(jn)

Ośrodek dla skrzywdzonych kobiet

Ofiary przemocy w rodzinie znajdą wreszcie właściwą opiekę i schronienie. Od 25 września rozpoczął swoją działalność Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Górze. Będą tu kierowane dzieci i matki znajdujące się w sytuacji życiowej.

Nowa placówka mieści się przy Domu Dziecka w Górze. Już od stycznia istniał tutaj Ośrodek Pomocy Społecznej, a w maju zgłosiła się z prośbą o pomoc pierwsza skrzywdzona kobieta z dzieckiem. Użyczono jej jeden z pokoi, dano wyżywienie i środki czystości. Warunki lokalowe pozwoliły pomyśleć o rozwinięciu tej działalności i stworzeniu miejsca schronienia nie tylko dla dzieci, jak to było dotychczas, ale również dla matek. W ciągu ostatnich miesięcy udzielono pomocy pięciu skrzywdzonym kobietom, które ze względu na złe traktowanie zmuszone były opuścić wraz z dziećmi swój dom. Kierujący nową placówką, Eugeniusz Urbański, jest przekonany, że już spełnia ona swoją funkcję. Po czasowym pobycie w placówce kobiety szczęśliwie wróciły do domu. Placówka pragnie współpracować z mieszkańcami i liczy na ich pomoc w przeciwdziałaniu przemocy - mówi dyrektor Urbański. Ośrodek pomaga kobietom i im dzieciom powrócić do własnego środowiska. Zapewnia im także opiekę prawną,

lekańską, oraz terapię psychologiczną. Nadzór nad placówką sprawuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, a koszty pobytu pokrywać będzie Ośrodek Pomocy Społecznej znajdujący się na terenie miejsca zamieszkania danej osoby. Powinny się tu zgłaszać kobiety, dzieci i nieletnie dziewczyny w ciąży, które nie mają się gdzie schronić. W Ośrodku Interwencji Kryzysowej najdłużej będą mogły pozostać 6 miesięcy. Ważne jest, aby miały one stałe miejsce zamieszkania. - W zależności od tego jak szybko krystalizować będzie się sytuacja osoby, której potrzebna jest pomoc, pobyt może trwać krócej lub przedłużyć się - mówi dyrektor. Dotychczas osoby, które znalazły tutaj schronienie korzystały z wyposażenia domu dziecka. W przyszłym roku ma być dla nich przeznaczone osobne piętro w budynku. Na modernizację pomieszczeń przeznaczonych jest bowiem w starostwie 10 tys. złotych. Obecnie z zaoszczędzonych pieniędzy wyremontowano w Domu Dziecka m.in. pokoje, kuchnie i łazienki.

(ep)

Chcą się zrzeszać i pomagać zwierzętom

W Jarocinie powstanie najprawdopodobniej oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Pierwsze spotkanie dla wszystkich osób, którym nieobojętny jest los zwierząt, odbędzie się w środę, 4 października.

Inicjatorem powstania w Jarocinie oddziału TOZ-u jest Maria Kryś, emerytowany pracownik policji. - Zauważalne jest, że na terenie zarówno miasta, jak i okolicznych wsi, biega wiele bezpańskich psów. Podobny problem jest z kotami, ale one są niejako mniej zauważalne i bardziej samowystarczalne. W czasie, gdy jeszcze pracowałam, wiele razy zgłaszano na policję, że np. na Ługach czy w Witaszycach biegają duże psy, których ludzie boją się. Najczęściej wśród sanych policjantów albo naszych znajomych szukaliśmy osoby, która mogłaby wziąć takie zwierzę. Stwierdziliśmy, że stworzenie odpowiednich warunków dla zwierząt, to nie jest to wyłącznie problem policji. Leży to też w gestii władz miasta. Jedynym sensownym rozwiązaniem byłoby więc utworzenie na terenie Jarocina schroniska dla zwierząt - wyjaśniła Maria Kryś. W taki sposób problem bezpieczeństwa rozwiązały już okoliczne gminy - Środa, Krotoszyn, Śrem, który w tej chwili ma aż dwa „przytuliska” dla zwierząt. Maria Kryś rozmawiała na temat utworzenia schroniska z wiceburmistrzem Ryszardem Kolodziejem. Władze są przychylnie takiemu rozwiązaniu problemu bezdomnych zwierząt, ale wszystko rozbija się o brak funduszy. - Problem bezpańskich zwierząt nie będzie małym, ale wręcz wzrastał, bo społeczeństwo coraz bardziej ubożeje. Wiceburmistrz przyrzekł mi, że gdy we wrześniu będą robione przymiarki do nowego budżetu na 2001 rok, będzie zabiegał o to, aby jakaś kwota pieniędzy zna-

lazła się na ten cel - powiedziała inicjatorka powstania schroniska. W kosztach związanych z powstaniem schroniska mogłyby również partycypować okoliczne gminy. Na ten cel mogłaby być przeznaczona część pieniędzy uzyskiwanych z podatku za posiadanie psa.

Maria Kryś podkreśliła, że dotychczas myślała, że jest sama w swojej walce o prawa zwierząt. Po sierpniowej audycji w JA-Radiu zadzwoniło do niej wiele osób, które chcą pomagać zwierzętom. - Zauważałam, że skoro tak wiele ludzi interesuje się tymi problemami, to najlepiej będzie w takiej sytuacji utworzyć w Jarocinie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W momencie, gdy powstanie tutaj oddział TOZ-u to wiele osób będzie mogło legalnie działać i interweniować. Dzięki uchwalonej niedawno ustawie o ochronie zwierząt można teraz prowadzić sprawy karne. Dotychczas znęcanie się nad zwierzętami było traktowane jako wykroczenie. Wiadomo przecież, że Polska i Grecja należą do tych krajów w Europie, w których najgorzej obchodzi się ze wszystkimi zwierzętami. Nie jest to tylko problem bezdomnych psów, ale i zwierząt przełożonych na rzeź. - podkreśliła Maria Kryś. W organizację towarzystwa bardzo mocno zaangażowała się również Weronika Wojciechowska, uczennica piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 4. Uczniowie chcieliby zacząć organizować dyskoteki, zabawy, z których dochód byłby przeznaczony na pomoc zwierzętom. - Ja mam jeszcze wiele planów. Gdyby udało nam się

zorganizować schronisko, można by obok niego stworzyć sklep z artykułami dla zwierząt, karmą albo nawet „hotel” dla psów. Wiele osób wyjeżdżając na wakacje ma problem, co zrobić ze swoimi czworonożnymi przyjaciółmi. Towarzystwo powinno zająć się również edukacją dzieci w szkołach. Od najmłodszych lat powinny one wiedzieć, że pies czy kot są istotami żyjącymi. Tak samo jak my odczuwają ból i strach - powiedziała inicjatorka.

Już w maju Maria Kryś spotkała się z przedstawicielami Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu. - Prezes bardzo ucieszyła się, że w Jarocinie powstała inicjatywa stworzenia oddziału TOZ-u oraz schroniska. Obiecała, że będzie pomagać i służyć radą. Będzie też obecna w czasie październikowego spotkania. Bardzo przychylnie do naszego przedsięwzięcia ustosunkował się również ojciec Lechosław Janus, proboszcz parafii św. Antoniego - wyjaśniła Maria Kryś. Jeżeli w czasie spotkania w środę, 4 października znajdzie się chociażby dziesięć osób, które będą chciały zapisać się do TOZ-u, to będzie można w Jarocinie utworzyć koło. Jeśli chętnych do pomagania zwierzętom będzie ponad trzydziestu - powstanie wtedy oddział towarzystwa.

Spotkanie dla wszystkich osób, którym nieobojętny jest los zwierząt odbędzie się w środę, 4 października w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Początek o godzinie 17.00.

(ls)

Oświatowa niewiadoma

Prawdopodobnie gminy nie dostaną pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli - wynika z pisma przesłanego przez Ministerstwo Finansów do wszystkich zarządów gmin i powiatów.

Zgodnie z ustaleniami Rady Ministrów, 30 sierpnia Ministerstwo Finansów przekazało wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego zaliczkę raty części oświatowej subwencji ogólnej. Gminom, które otrzymują subwencję wyrównawczą, przekazano zaliczkę w wysokości 20 % miesięcznej raty części oświatowej subwencji ogólnej, pozostałym, tzn. tym, które nie

otrzymują subwencji wyrównawczej, przekazano zaliczkę w wysokości 10 % miesięcznej raty części oświatowej subwencji ogólnej. Wszystkim powiatom przekazano zaliczkę w wysokości 10 % miesięcznej raty części subwencji.

Kilka dni temu ministerstwo poinformowało, że zaliczka ta nie powoduje zwiększenia kwoty części oświatowej subwencji ogólnej

na rok 2000. Oznacza to, że przekazana zaliczka zostanie potrącona przy przekazywaniu raty części oświatowej subwencji ogólnej na grudzień 2000 r. Tymczasem gminy, które liczyły nawet na niewielkie pieniądze, rozpoczęły już przygotowania do wypłacenia podwyżki. Jeśli decyzja ministerstwa nie ulegnie zmianie, wypłacone podwyżki będą praktycznie bez pokrycia. (akn)

KASY FISKALNE
KOMPUTERY
TELEFONY KOMÓRKOWE

MEGA PROMOCJA

Do każdego zestawu komputerowego
DRUKARKA GRATIS!!!
Do każdej kasy prezent
TELEFON BEZPRZEWODOWY CASIO

Jarocin, ul. Żerkowska 5, tel. 747-10-85
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

Jaroma SA
63-200 Jarocin, al. Niepodległości 34

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

kompletne wyposażenie gabinetu stomatologicznego oraz urządzenia gabinetu fizykoterapeutycznego i laboratorium analitycznego

Oferty zakupu prosimy kierować w zamkniętych kopertach z dopiskiem „PRZETARG” do Biura Obsługi Zarządu Jaroma SA, do dnia 29.09.2000 r. Szczegółowe informacje uzyskać możnapiod nr tel. 747-31-61 wewn. 236.

Zarząd Miejski w Jarocinie
informuje, że w dniu 22 września 2000 r. na okres 21 dni zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI

gruntowych, położonych w Jarocinie przy ul. Przemysłowej i Powstańców Wlkp. - Wrocławskiej oraz we wsi Osiek przeznaczonych do oddania w dzierżawę na cele rolne

intermex
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

LADY CHŁODNICZE

- szafy
- regaly
- ciagi chłodnicze
- ciastkarki z nawilżaniem ...

MEBLE SKLEPOWE, KRAJALNICE, WAGI
darmowa linia 0 800 - 104 801
Środa Wlkp. ul. 27 Grudnia 1-5
tel/fax 061 285 36 79
www.intermex.pl

listy

Bardzo cenię i lubię wójta Jaraczewę, pana Dariusza Strugałę. Po pierwsze - nie jest głupi, a ja głupoty nie cierpię najbardziej. Po drugie - stara się bardzo i chce zrobić dla gminy jak najwięcej. Nie znaczy to jednak, że powinien zaraz dostać maksymalną stawkę dodatku. Myślę, że jak się sprawdzi w przyszłej kadencji - dopiero wówczas taki wysoki dodatek mógłby dostać.

Dziwi mnie natomiast zachowanie pana Bronisława Kaczmarka, że tak hojną ręką rozdaje społeczne pieniądze. Byłoby to świetnie, gdy-

by jego pracownicy zarabiali choć część dodatku wójta. Już słyszę chóry anielskie śpiewające hymny na jego cześć. Myślę, że byłoby miło, nieprawdaż?

Czytelniczka

Nazwisko do wiadomości redakcji

Sprostowanie do artykułu „Restrykcyjny regulamin” z nr 38 „Gazety Jarocińskiej”

W związku z błędem, jaki popełniłam wyjaśniając sprawę nauczycielskich godzin nadliczbowych przed wprowadzeniem regu-

laminu wynagradzania nauczycieli w gminie Żerków prostuję, że za godziny te płaciliśmy tylko raz - osobie, która je faktycznie pracowała.

Oszczędność, jaka nastąpi po wprowadzeniu regulaminu, wynika zaś z faktu, że za podstawę wypłaty przyjęto nie jak dotychczas 100 % stawki osobistego zaszczerowania nauczyciela, lecz 80 %.

Za popełnioną pomyłkę przepraszam.

Ewa Antkowiak
sekretarz gminy Żerków



interwencje



Szanowna redakcjo!

Jestem mieszkańcem ulicy Żwirki i Wigury. Z zazdrością patrzę na inne ulice w mieście. Wiele z nich liczy sobie mniej lat od tej na której mieszkam. Są nie tylko wyasfaltowane, ale również wyposażone w kanalizację deszczową. Przez ostatnie 40 lat w sprawie naszej ulicy zrobiono tylko tyle, że położono chodniki i nawieziono na nią żużel. Ulica jest bardzo rozjeżdżona, ciągle jest błoto, a w wybojach stoi woda.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.

Według naczelnika Wydziału Komunalnego, Andrzeja Słowińskiego, na dzień dzisiejszy nie można nic poprawić z uwagi na to, że na całym osiedlu 700-lecia nie ma kanalizacji deszczowej, co wyklucza budowę drogi o nawierzchni utwardzanej. „Woda z powierzchni tej drogi musi gdzieś odpłynąć. Na lata 2001/2005 przewidziana jest na całym osiedlu budowa kanalizacji deszczowej. Jeżeli to będzie spełnione, można później przejść do utwardzania drogi. Buduje się drogi tam, gdzie jest już pełne uzbrojenie w infrastrukturę podziemną” - wyjaśnił Andrzej Słowiński.



Fot. Justyna Napierała

Na polu państwa Antoniewiczów w Mieszkwie rosną dwudziestokilogramowe buraki pastewne. Największy z nich osiągnął wagę 25 kg i został wykopany 22 września. - Zawsze były u nas duże buraki, ale tegoroczne są najdorodniejsze - mówi Maria Antoniewicz

(jn)



Fot. Justyna Napierała

W ogrodzie Zofii Wolniak przy ul. Matejki w Jarocinie wyrósł burak - olbrzym. Warzywo znaleźli wnukowie pani Zofii - Michał i Tomek Urbaniakowie. Okaz waży 4,200 kg, a w obwodzie mierzy 69 cm. To nie jedyny taki duży burak w ogrodzie przy ul. Matejki. W tym roku niemal wszystkie bulwy są większe niż dotychczas

(jn)



Fot. Anna Gogolewicz

Ziemiaka ważącego 1,40 kg znaleźli wśród plonów Ewa i Ireneusz Płocienniczak z Dobieszczyny. Okaz ma kształt ślimaka, a prezentuje go córka znalazców - czteroletnia Kinga

(alg)



Fot. Dariusz Fiepek

Borowika o wadze 600 g, znaleźli na skraju lasu, przy boisku sportowym w Roszkowie, Tomasz Kramarczyk i Mateusz Włodarczyk. Sprawdza się stare powiedzenie „Grzyby wychodzą z lasu”

(daf)

ogłoszenia

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- Uzdrawianie energią przez dotyk i na odległość (przez zdjęcie) bez lekarstw
 - Uwalnianie od nalgów
 - Świcowanie i konchowanie uszu wg metody Indian Hopi (przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu)
 - Masaż manualny ciała (całościowy i segmentowy)
 - Korekta kręgosłupa i stawów
- Mistrz Nauczyciel REIKI - Maria Teresa Smółka
Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00

(2250/2000)

PHU AGENCJA CHROBRY

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- Minimum formalności
- Stały dochód, renta lub emerytura
- Kredyty również w domu klienta

Biurowo kredytowe:
Jarocin, Rynek 15 (sklep Cizemka), tel. 505-25-56, 0-602/798-440
Pleszew, ul. Daszyńskiego 2, hotel „Victoria”, tel. j. w.

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Administracyjna w Raszewach

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU STAR 3 W 200

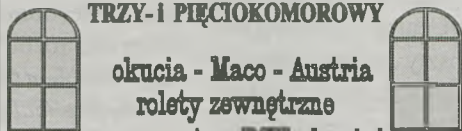
Przetarg odbędzie się w dniu 10.10.2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie spółdzielni. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej - w kasie spółdzielni, w dniu przetargu do godz. 9.30. SMA nie odpowiada za braki i wady fizyczne sprzętu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Informacje pod nr tel. (0-62) 740-34-33

(SOJ 21/2000)

OKNA DRZWI P.C.V.

SYSTEM PROFILI ALUPLAST - IDEAL 2000 i 5000 TRZY-I PIĘCIOKOMOROWY



okucia - Maco - Austria
rolety zewnętrzne
parapety - PCV, aluminium
oryginalne profile niemieckie
szyba dwiukochłonna niskiemisyjna
o wsp. K=1,1 W/m² K

Sprzedaż i montaż
Bezpłatny transport i pomiar okien
Ceny konkurencyjne

P.P.U.H. „KAPAX”
tel./fax (0-62) 747-37-39
ul. Wrocławska 32
63-200 Jarocin

(2256/2000)

Dnia 25.IX.2000 r. zapraszamy do nowo otwartego SKLEPU RYBNEGO

Szeroki asortyment po promocyjnych cenach
Pasaż handlowy ul. Barwickiego, Jarocin
Od 9.00 do 17.00

OKNA, DRZWI PCV, DREWNO
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

USŁUGI IZOLACYJNE HYDROIZOLACYJNE

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

RATY

ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO



Jarocin, ul. Przemysłowa 3 organizuje kursy

- Podstawowej obsługi komputera
- Obsługi kas fiskalnych
- Kierowców wózków
- Księgowości z wykorzystaniem komputera
- BHP dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
- BHP dla pracowników
- Spawania:
 - elektrodami otulonymi
 - gazowego
- Palaczy kotłów C. O. opalanych paliwem ciekłym i gazowym

oraz inne stosownie do potrzeb
Zapisy: tel./fax 747-32-61

Przedstawiciel Rafinerii Gdańskiej PHU MOTO OIL Prusy 13, tel. (062) 740 11 53 Krystian Kowalski

OLEJE SMARY CZĘŚCI AKCESORIA	PROMOCJA OLEJÓW:
	Superol CC-30 3,26 zł/l
	Lux-10 2,24 zł/l
	Hipol GL-4 3,75 zł/l

MECHANIKA POJAZDOWA
CZYNNE: PN - PT 9-18, SOB 9-15



ZATRUDNI KIEROWNIKÓW ZMIANY

Podania wraz z życiorysem składać w siedzibie firmy Jarocin, ul. św. Ducha 118-120

FIAT JAROCIN

AUTO - DUTKIEWICZ

ZŁOMOWANIE

inne atrakcyjne promocje

CZĘŚCI zamienne, akcesoria
UBEZPIECZENIA PZU - pakiet OC, AC, NW
RATY - Fiat Bank i inne

SZCZEGÓŁY W SALONIE
Jarocin, ul. Wrocławska 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

Staroście mniej, radnym więcej

Dokończenie ze str. 1

Jarocińskiemu staroście zarząd powiatu zaproponował dodatek w wysokości 35 %, co uchwalono bez głosu sprzeciwu. Na 26 obecnych na sali radnych 10 wstrzymało się od głosu. Pozostali byli „za”. Dodatek specjalny przysługuje staroście do 31 października 2001 r. Łącznie więc z „wysługą lat” - 20 % wynagrodzenia - Adam Kołodziej od 1 listopada zarabiać będzie 8.737,5 zł brutto (4.200 + 1.650 + 2.047,5 + 840). Jest to mniej o 1.256,5 zł niż do tej pory.

Więcej dla radnych

Ustawa „kominowa” określa maksymalną dietę radnych różnych szczebli samorządu na 2.235,45 zł (dieta jest nieopodatkowana). Rozporządzeniem Rady Ministrów w powiecie jarocińskim radni nie powinni otrzymywać więcej niż 85 % tej kwoty - czyli 1.900,13 zł.

jako taka żaba czy wrzód. Dodatek motywacyjny i inne tego typu powinny być jak najszybciej zlikwidowane. Dać dyrektorowi szkoły możliwość motywowania nauczycieli w inny sposób, za znacznie większe pieniądze! Głos kolegi Kunza traktuję jako typowo populistyczny, bo ja jako nauczyciel nie potrzebuję jałmużny. Jest to dla mnie uwłaczające - powiedział Marian Wiła. W końcu wniosek radnego Kunza odrzucono 13 głosami, przy 8 „za” i 5 wstrzymujących się.

Nie zmieniono zapisów projektu uchwały. Opozycja swoje zdanie wyraziła tylko w głosowaniu - wstrzymało się 9 radnych, 1 był przeciwny. Miesięczne diety w nowych wysokościach, które obowiązują ze wsteczną datą od 1 sierpnia, uchwalono 16 głosami koalicji. Stawki podajemy w tabeli. Nowością jest zwiększenie diet dla wiceprzewod-

	dotychczasowa dieta w zł	miesięczny ryczałt za jazdy lokalne własnym pojazdem do kilometrów	nowa dieta w zł*
przewodniczący rady powiatu i nieetatowi członkowie zarządu powiatu	967,3	250 km	1140
wiceprzewodniczący rady powiatu (będący jednocześnie przewodniczącymi komisji stałych rady)	853,5	200 km	1007
przewodniczący stałych komisji rady	739,7	100 - 150 km	855
wiceprzewodniczący stałych komisji rady	398,3	100 - 150 km	532
pozostali radni - członkowie co najmniej dwóch komisji	398,3	100 - 150 km	513

*w nowych uregulowaniach prawnych radnym nie przysługują ryczałty za przejazdy własnymi pojazdami

Zanim podjęto uchwałę w sprawie nowych stawek diet, wśród radnych rozgorzała dyskusja. Andrzej Kunz zgłosił wniosek, aby w ciągu najbliższych trzech miesięcy obniżyć te proponowane diety o 10 %, a kwotę w ten sposób zebraną przekazywać nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat na dodatki motywacyjne. We wcześniej bowiem ustalano regulamin określający zasady ich przyznawania. Jak obliczył radny (również nauczyciel), nauczyciele otrzymaliby wtedy o kilka złotych więcej. - Wniosek ten ma charakter czysto demagogiczny - stwierdził radny Piotr Marchwiak. - Nie wiem, do czego to będzie ich motywować. Podobne zdanie wyraził członek zarządu Marian Wiła. - My jako nauczyciele powinniśmy domagać się, aby nasze pobory były adekwatne do naszego wkładu pracy. Dodatek motywacyjny został nam pozostawiony przez ministerstwo edukacji

niczających komisji, którzy do tej pory z tego tytułu nie otrzymywali dodatkowych pieniędzy. Nadal zachowano zapis, iż diety zostaną zmniejszone za każdą nieobecność na posiedzeniu sesji, zarządu lub komisji, z tym, że wszystkim po równo - o 10 %, a nie jak było do tej pory - o 10 % członkom zarządu i przewodniczącym komisji, pozostałym radnym - o 20 %.

Koniec z ryczałtami

Wyższe stawki diet radnych mają zrekompensować likwidację ryczałtów za podróże służbowe na terenie kraju oraz miesięcznych ryczałtów za jazdy lokalne (w granicach administracyjnych powiatu) własnym pojazdem. Nastąpiło to zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie sposobu ustalania należności z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych radnych powiatu.

Poprzednio radnemu przysługiwała zryczałtowana dieta w wyso-

kości odpowiadającej pięciokrotnej diecie należnej pracownikowi za podróże służbowe na terenie kraju. Pełna kwota przysługiwała, gdy czas pozostawiania w podróży przekraczał 8 godzin na dobę. Obecnie dieta ta wynosi w przypadku jarocińskich radnych 1 % nieprzekraczalnej wysokości diety przysługującej radnemu (1.900,13 zł) - czyli 19 zł. Radny dostanie tę sumę, gdy jego podróż służbowa potrwa ponad 12 godzin.

Radni otrzymywali także ryczałty za jazdy lokalne własnym pojazdem - zgodnie z limitem kilometrów, uchwalonym przez radę. Zwroty kosztów następowały po złożeniu pisemnego oświadczenia radnego o używaniu pojazdu do celów służbowych w danym miesiącu. Radnym, którzy nie posiadali własnego pojazdu, a zamieszkiwali poza siedzibą starostwa, zwracano koszty przejazdów służbowych w powiecie według cen biletów obowiązujących w publicznych środkach lokomocji. Obecnie istotną zmianą jest fakt, iż zwrot kosztów podróży przysługuje tylko radnemu odbywającemu podróże służbowe poza terenem powiatu. Środek transportu określa przewodniczący rady w poleceniu wyjazdu służbowego. Mimo iż zlikwidowano ryczałt za jazdy pojazdem własnym, na wniosek radnego przewodniczący może wyrazić zgodę na przejazd pojazdem samochodowym nie będącym własnością powiatu. Wtedy radnemu przysługuje zwrot kosztów przejazdu według stawek określonych na podstawie przepisów w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania do celów służbowych pojazdów nie będących własnością pracodawcy.

Co to wszystko oznacza? Przykładowo - przewodniczący rady powiatu pobierał ryczałt za podróże własnym samochodem w kwocie 132 zł miesięcznie. Razem z poprzednią dietą dawało to mu co miesiąc 1.099 zł. Po nowelizacji otrzymuje wyłącznie „gołą” dietę - 1.140 zł, czyli 41 zł więcej. Na podobnym więc poziomie co dotychczas utrzymują się stawki radnych korzystających wcześniej z ryczałtów za jazdy lokalne. Natomiast dużo więcej otrzyma teraz radny, który nie posiada własnego pojazdu i nie korzystał z tego ryczałtu - o około 100 zł.

Wydatki na diety nie naruszają budżetu powiatu. Mieszczą się w kwocie na nie przeznaczony.

ANNA GOGOLKIEWICZ

Podręczniki w darze

80 darmowych podręczników do nauki języka francuskiego podarowała gimnazjom w Nowym Mieście i Żerkowie organizacja Ille-et-Vilaine.



Przekazaniu podręczników Gimnazjum w Nowym Mieście towarzyszyli uczniowie. Niektórzy wystąpili krótką z recytacją poezji i prozy francuskiej

W Gimnazjum w Nowym Mieście w imieniu fundatora 50 podręczników przekazała Mariola Samulska-Musiał - dyrektor Domu Bretanii w Poznaniu. Z dyrektorem nowomiejskiego gimnazjum Zdzisławem Jędrzakiem spotkali się także Barbara Lewińska - doradca metodyczny języka francuskiego w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Poznaniu oraz przedstawiciele kuratorium oświaty i samorządu. Spotkanie nie ograniczyło się wyłącznie do przekazania cennych podręczników. Najlepsi uczniowie zaprezentowali się w recytacji pro-

zy i poezji francuskiej, a chór szkolny wystąpił z krótkim koncertem.

30 kompletów podręczników dyrektorka poznańskiego Domu Bretanii, Mariola Samulska - Musiał przywiozła również dla uczniów gimnazjum w Żerkowie. Książki otrzymali ci gimnazjaliści, którzy rozpoczęli naukę języka francuskiego. - Ten podręcznik jest naprawdę dobrze zrobiony. Myślę, że dobrze się będzie z nim pracowało. To jest bardzo istotne - dzięki temu nauczanie będzie bardziej skuteczne - mówi Henryk Marciniak, dyrektor gimnazjum. (jn, akf)

Kilkadziesiąt doniczek, kilkaset kwiatów

Nadleśnictwo Jarocin zwyciężyło w konkursie „Kwiaty i zieleń wokół mnie”. Jury wysoko oceniło wygląd firmy ozdobionej doniczkami pełnymi surfinii.

Z inicjatywą ukwiecenia budynku Nadleśnictwa wyszła Maria Szymkowiak. - Mam w domu kwiaty i bardzo lubię o nie dbać. Kiedyś przyszedłem do pracy i namówiłem nadleśniczego, żeby posadzić w firmie kwiaty - mówi Maria Szymkowiak. - Kiedy się dowiedzieliśmy o konkursie, postawiliśmy jeszcze więcej doniczek z surfiniami. Znalazły się one w 26 doniczkach ustawionych m. in. w 14 oknach na par-

terze i na piętrze oraz w 6 podcieniach.

Kwiatami opiekował się Wojciech Żurawski, również pracownik nadleśnictwa. Podlewał je codziennie, przychodził do firmy nawet w soboty i w niedziele. - Jak były upały, musiałem szczególnie o nie dbać - mówi Wojciech Żurawski. Pielęgnacji kwiatów poświęcał codziennie co najmniej półtorej godziny. (akf)



Nadleśnictwo Jarocin zwyciężyło w konkursie „Kwiaty i zieleń wokół mnie” w kategorii „Moja firma”

„Mystery” na Ziemi Jarocińskiej

Budynki szkoły podstawowej i gimnazjum w Woli Książęcej oraz hotel „Kasyno” w Jarocinie otrzymały tytuły „Mistera Budownictwa Południowej Wielkopolski”. Uroczyste wręczenie nagród inwestorom, wykonawcom i projektantom odbyło się w Kaliszu, w Dzień Budowlanica.

Konkurs zorganizowany został przez Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Kaliszu już po raz 25. Do 1998 roku ograniczony był tylko do terenu województwa kaliskiego, od tej pory odbywa się na terenie całej południowej Wielkopolski. Honorowy patronat nad konkursem objął marszałek województwa wielkopolskiego - Stefan Mikołajczak.

i obiektów zmodernizowanych. Jury brało pod uwagę przede wszystkim walory architektoniczne, a także jakość i czas realizacji inwestycji. Z terenu Ziemi Jarocińskiej, w kategorii budownictwa użyteczności publicznej, tytuł „Mistera Budownictwa” zdobył budynek szkoły podstawowej i gimnazjum w Woli Książęcej. Inwestycję zrealizowały Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej „CERABUD” Krot-

kojarzyła się wszystkim wyłącznie z produkcją, a nie z wykonawstwem. *Tan nagroda to dla nas bardzo dobre rozwiązanie marketingowe* - przyznał Stefan Nawrocki, prezes „CERABUDU” Krotoszyn.

Podsumowanie konkursu, wręczenie nagród oraz uroczystość z okazji Dnia Budowlanica odbyły się w ubiegły piątek, w Kaliszu. W spotkaniu wzięli udział wójtowie, burmistrzowie i starostowie z terenu południowej Wielkopolski, inwestorzy, wykonawcy, przedstawiciele biur projektowych oraz producenci materiałów budowlanych. Nagrody wręczył wicemarszałek Sejmiku Wielkopolskiego, Kazimierz Kościelny.

- *W ciągu ostatnich 25 lat powstała znacząca ilość budynków, które mogą być powodem do satysfakcji środowiska budowlanego. Zdecydowanie poprawiła się jakość realizowanych obiektów, szczególnie w ostatniej dekadzie. Widoczne staje się coraz większe respektowanie prawa. Zmniejszyła się ilość samowoli budowlanych. „okrzepła” instytucja zamówień publicznych. Stale wzrasta jakość zarówno budownictwa mieszkaniowego, jak i użyteczności publicznej* - podkreślili organizatorzy. - *Nagrodzone obiekty stanowią wizytówkę dla miejscowości, w których zostały zrealizowane, dobrze służą inwestorom i użytkownikom, stanowią dobrą reklamę dla wykonawców, projektantów, wszystkich, którzy uczestniczyli w procesie inwestycyjnym.* (akf)



Fot. Anna Kopyra-Fijolek

„Mistera” otrzymał m. in. budynek szkoły w Woli Książęcej. Nagrody i gratulacje odebrali: wójt gminy Kotlin Walenty Kwaśniewski (reprezentujący inwestora, czyli gminę) oraz prezes „CERABUDU” Krotoszyn - Stefan Nawrocki, prezes „REMOBUDU” z Pleszewa, a także główny projektant konstrukcji, projektant całego obiektu i kierownicy budowy

Wszystkie zgłoszone obiekty oceniane były w czterech kategoriach: budownictwa mieszkaniowego, użyteczności publicznej, pozostałego budownictwa nowego

szyn i „REMOBUD” z Pleszewa. W kategorii obiektów zmodernizowanych zwyciężył budynek restauracyjno-hotelowy „KASYNO” w Jarocinie. - *Nasza firma zawsze*



Trwa oczyszczanie zaniedbanego zbiornika wodnego znajdującego się przy żerkowskim gimnazjum. Powstanie staw, który ma być ozdobą terenu wokół szkoły

Urząd pracy w sądzie

Do sądu pracy trafił pozew byłego pracownika jarocińskiego PUP-u o przywrócenie do pracy.

- *„Jakie argumenty zadecydowały o zrezygnowaniu urzędu z zatrudnienia osoby z wyższym wykształceniem, zwłaszcza, że wcześniej wydano na jej studia ponad 10.000 zł?”* - już kilka miesięcy temu radni powiatowi pytali kierownika PUP. Ten twierdził, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem.

Według informacji przekazanej na jednej z sesji przez Krystiana Baraniaka, kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie, w urzędzie tym na etatach pracują 22 osoby. Z tego 8 posiada wykształcenie wyższe, 1 - policealne, pozostali - średnie.

Grzegorz Fengler pracował w urzędzie pracy od 10 lat, ostatnio na stanowisku starszego inspektora w dziale ewidencji świadczeń. Od 1993 roku pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Zakładowej Pracowników Administracji Publicznej NSZZ „Solidarność”. Jest magistrem polityki społecznej. Najpierw ukończył Zawodowe Studium Nauk o Pracy i Polityce Społecznej na Uniwersytecie Warszawskim, później - magisterskie uzupełniające na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UW. Tytuł jego pracy magisterskiej brzmiał: „Etos pracy bezrobotnych na tle przemian społeczno - gospodarczych”. Studia na tym samym kierunku ukończył wraz z nim tylko jeszcze jeden pracownik urzędu. - *Przez pierwsze trzy lata mieliśmy refundowane koszty części czynnego, dojazdów i noclegów. Później podpisaliśmy aneks do umowy i płacono nam tylko część delegacji. Na pierwszym roku studiów magisterskich kierownik przyznał nam jednorazowo kwotę około 400-450 zł* - mówi Grzegorz Fengler. Jak oblicza, na jego kształcenie urząd pracy wydał w sumie ponad 10.000 zł. Zgodnie z przepisami reformującymi administrację publiczną, 30 czerwca wygasły stosunki pracy z pracownikami urzędów pracy, o ile m.in. przed 31 maja 2000 r. nie zostały im zaproponowane nowe warunki pracy lub płacy na dalszy okres. Do tych przepisów dostosowano się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie. Wszyscy pracownicy w określonym ustawą ter-

minie otrzymali świadectwa pracy. Nie wszystkim jednak zaproponowano zatrudnienie na nowych warunkach. W ten sposób dwóm osobom automatycznie wygasły umowy o pracę - w tym także Grzegorzowi Fenglerowi. - *Nasza współpraca z kierownikiem układała się raczej dobrze. Kiedy zapytałem, dlaczego postanowiono o wygaśnięciu mojej umowy o pracę, powiedział nawet, że uważa mnie za jednego z najlepszych pracowników urzędu, a o przyczynach poinformuje mnie za tydzień, kiedy opadną emocje. Jak to logicznie powiązać?* - zastanawia się były pracownik. Problemem interesowali się także na kilku ostatnich sesjach powiatowi radni opozycyjni, zwłaszcza, iż - jak wspomniano wcześniej - urząd finansował kształcenie tego pracownika. Krystian Baraniak tłumaczył, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Nie podał przyczyn swojej decyzji.

Rozgorączony pracownik wniósł pozew do sądu pracy. Swoją wniosek opiera na wyjaśnieniach Departamentu Prawnego Krajowego Urzędu Pracy, w których stwierdzono, że wyżej wymienionych przepisów nie powinno się stosować wobec pracowników powiatowych urzędów pracy. Wyjaśnienia te trafiły do urzędów pracy w formie listów. Były też publikowane w Biuletynie Informacyjnym Krajowego Urzędu Pracy. Jak dowiedziała się „Gazeta”, do takiej interpretacji przepisów dostosowały się np. urzędy pracy w Krotoszynie i Pleszewie, choć w Krotoszynie również w połowie roku wręczano nowe angaże. Natomiast w Gostyniu zastosowano taką samą procedurę jak w Jarocinie, z tą różnicą, iż nikt tam pracy nie stracił. Kto miał rację w Jarocinie - rozstrzygnie niedługo sąd. Pierwszą rozprawę wyznaczono na 27 września. (akf)

Odeszli od nas:

JADWIGA MOFINA

l. 80 (Bielejewo)

ELŻBIETA

WOJCIECHOWSKA

l. 48 (Góra)

EDWARD KRAWCZYK

l. 76 (Parzew)

MICHAŁ BIERŁA

l. 75 (Kruczyn)

KAZIMIERZ IDZIKOWSKI

l. 66 (Teresa)

TERESA KUBIAK

l. 52 (Jarocin)

JÓZEFA GLAPA

l. 78 (Łuszczanów)

HENRYK KUBIAK

l. 52 (Jarocin)

PRZEMYSŁAW KOŚCIELNIAK

l. 22 (Jarocin)

EWA DUTKIEWICZ

l. 16 (Łuszczanów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie

dla pana dr Andrzeja Roszaka

wszystkich lekarzy i pielęgniarek oddziału chirurgicznego za wzorową opiekę medyczną, niesienie ulgi w cierpieniu krewnym, delegacjom, sąsiadom i znajomym wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

Władysława Czabańskiego

składa rodzina

Całodobowe świadczenie kompleksowych usług pogrzebowych

**PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE
„JEZIERSKI” s. c.**

**Biuro: Jarocin, ul. Targowa 18A
tel. 747-29-52, 0-601/869-111**

Nasi milusińscy

KAROLINA KĘDZIA, MIROSŁAW ANDERSZ, FILIP OSIŃSKI, TOMASZ SZYMCZAK, HUBERT PIENIĘŻNY, AGNIESZKA MERICZYŃSKA, WERONIKA MARCINKOWSKA, KAMIL BENK, SZYMON WYREMBLEWSKI, DANIEL SZULC, DOROTA WARDYŃSKA, ALEKSANDRA ANTKOWIAK, JOANNA RUTKOWSKA, KLAUDIA WAWRZYŃIAK, KACPER GRZYBKOWSKI, JAKUB MARCINKOWSKI, DAWID GÓRAL, SEBASTIAN KRZYŻANIAK, GRZEGORZ WARKOCKI, KRYSZTIAN RYCHLIK



Izabela Bednarek - Paweł Burchacki



Joanna Szerle - Krzysztof Siekliński

Na ślubnym kobiercu

23 września

KRYSZTOF BRÓDKA (Wola Książęca)
- HONORATA WOŹNIAK (Sławoszew)
WALDEMAR SZYMONIAK (Przybysław)
- MONIKA SZÓSTEK (Jarocin)

WALDEMAR FRĄSZCZAK (Trzebowa)
- KATARZYNA NOWACZYK (Orpiszewek)
PAWEŁ IZYDORCZYK (Mieszków)
- MARZENA PAWLICKA (Wyski)
GRZEGORZ JARMUŻ (Mieszków)
- MAGDALENA MENZEL (Chromiec)
JAKUB DOMINICZAK (Wojciechowo)
- ANNA KRÓL (Nowe Miasto)
WALDEMAR BRODA (Łuszczanów)
- MAGDALENA KASPRZAK (Żerniki)
KRYSZTOF SĘDZICKI (Jarocin)
- ALICJA SÓJKA (Jarocin)

TOMASZ ZAJDA (Bydgoszcz)
- MAGDALENA KLUKA (Jarocin)
PIOTR HOFFMAN (Chrzastowo)
- AGNIESZKA PRZYBYLSKA (Jarocin)
ARTUR GRZEGORSKI (Zakrzew)
- MAGDALENA BARTNICZAK (Cielcza)
ADAM REGULSKI (Nosków)
- KINGA SNELA (Jarocin)
JACEK KUPSZ (Pleszew)
- BEATA DYKCIK (Golina)
ARTUR MICHAŁAK (Dobieszczyzna)
- ALDONA ROGACKA (Wilkowyja)

30 września

MATEUSZ KACZMAREK (Gościejewice)
- AGNIESZKA MIERZEJEWSKA (Wojciechowo)
MACIEJ GRYGIEL (Potarzyca)
- BARBARA WOŹNIAK (Suchorzewko)



Sebastian Krzyżaniak
z Jarocina
ur. 17 września o godz. 20.55
waży 3.620 g, mierzy 54 cm



Julia Waszak
z Jarocina
ur. 16 września o godz. 11.25
waży 2.820 g, mierzy 53 cm



Szymon Wyremblewski
z Jarocina
ur. 16 września o godz. 12.15
waży 3.530 g, mierzy 56 cm



Jakub Marcinkowski
z Jarocina
ur. 16 września o godz. 15.00
waży 4.090 g, mierzy 56 cm



Dawid Dorsz
z Łuszczanowa
ur. 17 września o godz. 2.55
waży 4.360 g, mierzy 59 cm



syn Magdaleny Mikołajewskiej
z Żernik
ur. 20 września o godz. 17.15
waży 4.250 g, mierzy 56 cm



Mateusz Jankowski
z Jarocina
ur. 20 września o godz. 4.50
waży 4.220 g, mierzy 58 cm



Martyna Merklinger
z Jarocina
ur. 20 września o godz. 8.30
waży 3.000 g, mierzy 54 cm



Marlena Roszak
z Kotlina
ur. 21 września o godz. 5.20
waży 3.100 g, mierzy 53 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców



Angelika Korasiak
- Rafał Przybylski



Honorata Woźniak
- Krzysztof Bródka



Natasza Janiak
- Jarosław Waszak



Agnieszka Klimczak - Maciej Sójka



Bogana Hoffmann - Norbert Kwella

ogłoszenia

Uczestnicy zajęć i personel
Środowiskowego Domu Samopomocy
w Dębnie
pragną serdecznie podziękować

WSZYSTKIM SPONSOROM

którzy swoją pomocą
i wsparciem finansowym
przyczynili się do wyjazdu
grupy uczestników naszego domu
na turnus rehabilitacyjny

Dzięki pomocy z Państwa strony osoby niepełnosprawne mogły skorzystać z zabiegów leczniczych w specjalistycznym ośrodku rehabilitacyjnym w Ustce - za co całym sercem

DZIĘKUJEMY

(6/0747)

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor i Grono Pedagogiczne
Gimnazjum w Witaszycach

pragną wyrazić gorące i serdeczne podziękowania
za zaangażowanie przy pracach budowlanych
na rzecz naszego gimnazjum

Firmie „Mercar” Sp. z o. o.
w Poznaniu Filia Witaszyce

Zakładowi Produkcyjno-Handlowemu
„Polwos” w Witaszycach

Zakładowi „Cerabud” S. A. w Witaszycach
architektowi p. Jarosławowi Krawczykowi

Radzie Rodziców i przyjaciółom szkoły

Dziękujemy za pomoc, życzliwość, zrozumienie
i ofiarność

(19/0748)

Alladyn przyjechał do Chrzana

Zijachidin szykuje się do drogi. Zakłada złoty turban i wyszywany złotem płaszcz, pod którym chowa telefon komórkowy. Sięga po zostawioną na stole szablę. Kiedy wychodzi na podwórko, słychać głosy: - Ludzie, to prawdziwy Alladyn.

Do Chrzana docieram rano. Jest 8.20, ale wiem, że nie obudzę gospodarzy. Tajemniczy gość, który zawitał do Chrzana, ma już wyjeżdżać. Na podwórku Małgorzaty i Aleksandra Grobelnych podziwiam niezwykle powóz. Mijam go jednak i idę dalej, do domu. Bardzo ciekawi mnie, jak wygląda przybysz z dalekiej Kirgizji.

Spotykam gospodarzy. Dowiaduję się, że goście dotarli do nich w piątek po południu. - *Mieli być o piątej, ale przyjechali wcześniej. Ja byłam u okulisty, mąż jeszcze nie wrócił z wyjazdu. Babcia była sama*

glądzie - zapewne towarzyszą zwykłemu podróżnikowi.

Zijachidin dopija herbatę. Pytam, czy to prawda, że przejechał już 7 tysięcy kilometrów i że celem jego podróży jest Paryż. Zijachidin potwierdza te informacje. Mówi o potężnym wodzu Azji - Tamerlanie, który 600 lat temu zniszczył potęgę Złotej Ordy. Król Francji podobno zaprosił go do Paryża. Wielki wódz nie zdążył pojechać - zmarł w czasie wyprawy na Chiny. Zijachidin postanowił, że pojedzie do Paryża zamiast Tamerlana. Z dumą podkreśla, że jest przecież

którzy śmiali się ze mnie, inni żartowali, jeszcze inni z troską mówili: - *Po co ci to? Przecież masz wszystko. Pojedziesz, zamordują cię po drodze i co ci z tego przyjdzie?* - mówi Zijachidin.

Przez cztery miesiące przejechali 7 tys. kilometrów z Osz do Brześcia. Tam celnicy zatrzymali ich konie, które Zijachidin miał zamiar wraz z szablą podarować prezydentowi Francji Jacques'owi Chiracowi. Mówił celnikom o pokoju w świecie, o Tamerlanie, o swojej misji, ale nie chcieli słuchać. - *Powiedzieli mi, że ani do Polski,*

tak mu się udało wszystko załatwić. Jak go w tej Warszawie zobaczyli, myśleli, że to Alladyn. Tylko mu lampki brakowało - mówi Bogdan Grzeszczak, pracownik stada ogierów w Gnieźnie. Razem z Markiem Winkowskim towarzyszyć będą Kirgizom aż do granicy. - *My jedziemy z nimi do Świecka. Tam mają mu już pomóc Niemcy.*

Marzenia Zijachidina

Zijachidin pokazuje mi swój pamiętnik. Na okładce rozpisane są większe miasta, przez które przejeżdżali, m.in. Wołgograd, Charków, Kijów... Chciałby kiedyś wydać książkę o swojej podróży. Jest dziennikarzem. Ma swoją stację telewizyjną i gazetę. Wkrótce zamierza uruchomić rozgłośnie radiową. Największym marzeniem Zijachidina jest to, żeby na świecie zapanaował pokój. - *Przecież pochodzimy od jednego Boga. Nie mógł nas zostawić w jednym miejscu, „rozrucił” więc po całym świecie, ale przecież jesteśmy, powinniśmy być dla siebie jak bracia i siostry* - mówi Zijachidin. Opowiada o swoim mieście, wspaniałym kurorcie - Dżałał Abadzie. - *Czy pani wie, jak piękne jest moje miasto, jak piękna jest Samarkanda? Przecież tu mogliby przyjeżdżać ludzie z całego świata.* Mówi o kirgiskim mieście Osz. - *Podobno we Francji jest też takie miasto. Może uda się nawiązać współpracę między nimi* - zastanawia się głośno mój rozmówca.

W pewnym momencie Zijachidin pokazuje mi nasionka. To nasiona jabłek. Te owoce bardzo mu smakują. Kiedy wróci do Kirgizji, zamierza posadzić pestki. - *Kiedy wyrosną jabłonie, będę wspominał Polskę i opowiadał moim rodakom o Polsce* - mówi po czym wraca do swej opowieści o podróży. Do granicy w Świecku chce dotrzeć 27 września. Tego dnia są jego urodziny.

ny - Zijachidin skończy 50 lat. Przed nim jeszcze licząca 2 tysiące kilometrów droga. W Paryżu spotka się z Jacques'iem Chirac'iem. Odwiedzi też Wersal, w którym znajduje się popiersie Tamerlana. Do domu chce wrócić samolotem. - *Powóz zostawię w muzeum* - mówi Zijachidin. Przyznaje, że synowi i bratu jest coraz trudniej podróżować. Bardzo tęskni za domem, przyjaciółmi. Teraz nie ma już odwrotu. Muszą jechać. Zijachidin martwi się tylko, czy nie będą marzli po drodze. Robi się przecież coraz zimniej.

Król w złotym płaszczu

Kończymy rozmowę, Zijachidin wraca jeszcze do kuchni po telefon komórkowy. Sprawdza, czy naładowała się już bateria. W altanie ubiera wspaniałą wyszywaną złotem płaszcz i równie złoty turban. Kiedy wychodzimy na podwórko, słychać szepty: - *Wygląda jak król. - Albo jak jakiś biskup.* Zijachidin pokazuje mi zatknięte na dachu karety flagi, tych państw, przez które przejeżdżali i przez które jeszcze pojedą. Jest uzbecka, kazachska, rosyjska, ukraińska, białoruska, polska, niemiecka i francuska.

Wszyscy ustawiają się szybciej do pamiątkowego zdjęcia. W pewnym momencie Zijachidin bierze najmłodsze dziecko gospodarzy na ręce i zakłada mu na głowę swój turban. Kolejna fotografia i kolejna pamiątka. Niezwykli goście zaczynają się żegnać z gościnnymi gospodarzami. Gdybym nie wiedziała, kiedy tu przyjechali, pomyślałabym pewnie, że znają się od dawna. Wszystkim jest jakoś żal, że wyjeżdżają. To tak, jakby spotkało się nagle postać z bajki. Nikt pewnie by się teraz nie zdziwił, gdyby Zijachidin wszedł na latający dywan...

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Zijachidin - „Tamerlan” chętnie pozował do wspólnych zdjęć

w domu. Jak ich zobaczyła, mało zawału nie dostała - mówi Małgorzata Grobelna. Przyznaje, że najbardziej zestresowała ją poprzedniego dnia warszawska telewizja, która przyjechała nagrać materiał o niezwykłym podróżniku z Kirgizji. - *Trafił akurat do nas, bo od granicy jadą z nim przez Polskę pracownicy stadniny z Gniezna i zatrzymują się u zaprzyjaźnionych hodowców i gospodarzy* - tłumaczy Aleksander Grobelny.

Nazywają mnie: Tamerlan

Wchodzę do kuchni. Mój wzrok przyciąga ubrany w białą, wyszywaną „sukmanę” mężczyzna w egzotycznym nakryciu głowy. Ma łagodną twarz, ciemne oczy i włosy. - *Zdrastwujcie* - witam się z nim. Zachowanie Zijachidina Mamażanowa, bo tak się nazywa, jest pełne jakiegoś dostojeństwa. Czekam, aż skończy się posiłek. Rozglądam się wśród siedzących wokół stołu osób. Jest wśród nich jeszcze jeden mężczyzna i kilkunastoletni chłopak, którzy - sądząc po odmiennym wy-

jego potomkiem, w dziewiątym pokoleniu. - *Jestem bardzo podobny do niego i wszyscy tak mnie nazywają: Tamerlan* - mówi Zijachidin. - *Pewnego dnia jakiś wewnętrzny głos powiedział mi, że mam jechać do Paryża i spełnić wolę przodka.*


Konie płakały razem z nim

Do swojej wyprawy przygotowywał się przez trzy lata. Odkładał pieniądze, starał się o paszport, studiował mapy. Wieczorami budował karety - zrobił ją z siedzenia od moskwicza i starej bryczki. Na karecie wymalował napisy: Miru mir (Pokój światu), Bonjour France (Dzień dobry Francjo), Bratstwo, Radienstwo, Swaboda. Wziął z sobą 16-letniego syna Zafara (jednego z pięciu synów) i 40-letniego brata Askara. W podróż ubrali się tak, jak pewnie ubraliby się 600 lat temu Tamerlan: w turbany, wysokie buty i kirgiskie koszule. Nakupili jedzenia i 1 maja ruszyli w drogę. Zijachidin przyznaje, że znajomi, rodzina szydzili z jego pomysłu. - *Nie-*

ani do krajów Unii Europejskiej koni z Kirgizji wwozić nie wolno - mówi Zijachidin. Jest rozżalony. - *Miałem wyniki badań. Konie były zdrowe. Przecież wybierałem je dla samego prezydenta Francji. Kiedy rozstawałem się z nimi na granicy i ja płakałem, i one.*

Nie zrezygnował z podróży. Był tak zacięty w swoim postanowieniu, że dotarłby do Paryża, nawet gdyby miał ze swoim synem i bratem sam zaprzęć się do powozu. Zostawił swoich towarzyszy na granicy, a sam pojechał szukać pomocy do Warszawy, do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Fundacja skontaktowała się z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa, która pożyczyła konie Kirgizom. Pod warunkiem, że będą je konwojować pracownicy stadniny. - *Mamy trzy konie, które na zmianę ciągną wóz. Codziennie pokonujemy od 50 do 80 kilometrów. Co 20, 30 kilometrów podjeżdżam ciężarówką i wymieniamy konia. To zwariowany pomysł, ale uważam, że trzeba pomóc Kirgizowi. Nie dziwię się, że*

Tamerlan - jeden z największych wodzów w historii. Perscy wrogowie nazywali go Timurem Kulawym. Kulał bowiem na prawą nogę. Europejczycy zniekształcili jego przezwisko Timur Lenk na imię Tamerlan. Urodził się w 1336 roku koło Samarkandy. Na przełomie XIV i XV wieku stworzył w Środkowej Azji potężne imperium mongolskie. Jego imię budziło grozę od granic Chin po góry Kaukazu. Miało być również sławne jak imię Czyngis-chana. Do 1370 roku podporządkował sobie plemiona wokół Samarkandy. Najeżdżał, palił i mordował. Podbił Herat, potem Chorezm. Zdobył Bagdad, dotarł do Zakaukazia. W latach 1395-96 zniszczył potęgę Złotej Ordy. Dwa lata później najeżdżał Indie, w 1402 roku natomiast stoczył zwycięską bitwę z armią tureckiego sultana pod Ankarą. Jego władza rozciągała się na ogromnych obszarach. Haracze, niewolnicy, łupy pomogły mu w przekształceniu Samarkandy we wspaniałą stolicę. Do dziś wznosi się tam jego mauzoleum.



Jarociński lew dla Zanussiego

“ W Warszawie urywają się telefony od różnych rozgłośni radiowych i telewizji, a ja jestem w Jarocinie i mam okazję rozmawiać z państwem w pierwszej kolejności. Z tymi w Warszawie będę mówił jutro ” - tak zaczął swoją rozmowę w JA-Radiu Jarocin reżyser filmu “Zycie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”. Krzysztof Zanussi przyjechał prosto z Gdyni, gdzie jego najnowszy film za reżyserię i rolę pierwszoplanową Zbigniewa Zapasiewicza zdobył Złote Lwy.

Gość Klubu Filmowego Stowarzyszenia Jarocin XXI rozpoczął swoją wizytę w Jarocinie spacerem w centrum miasta. W pierwszym napotkanym kiosku kupił pocztówkę, aby wysłać je swoim znajomym. - Z każdego miasta do którego trafię wysyłam najbliższym widokówkę. Jarocin jest miastem specyficznym z charakterystyczną architekturą dla zaboru pruskiego. O waszym ratuszu czytałem nawet w jakimś albumie - powiedział podczas przechadzki.

Zwiedzivszy pobieżnie miasto, reżyser udał się do redakcji “Gazety Jarocińskiej” i JA-Radia Jarocin. Tutaj powitały go dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie wraz z polonistką Haliną Chudak Kostrzewską. Krzysztof Zanussi wpiął się do pamiątkowej książki XX wieku, po czym udzielił wywiadu w jarocińskim radiu.

- Prawdę mówiąc jestem w Jarocinie po raz pierwszy. Przejeżdżałem kiedyś przez to miasto jadąc do Krotoszyna. Wracam zawsze do Wielkopolski z taką nadzieją, że jest to ten kawałek Polski, w którym jest wiele inicjatyw kulturalnych, takich rozgłośni radiowych, gazet, klubów filmowych jak wasze. To jest siła takich miejsc, gdzie zachowało się tzw. społeczeństwo obywatelskie - mówił reżyser na antenie JA-Radia.

Na pytanie o kondycję polskiego kina Krzysztof Zanussi odpowiedział: - Nie ma co narzekać. Mamy inne problemy: gorszy przemysł samochodowy, zły stan dróg. Film mamy całkiem niezły w tym

kraju.

Spotkanie w kinie „Echo” rozpoczęło się owacją na stojąco. Wraz z gratulacjami reżyser otrzymał od Klubu Filmowego Stowarzyszenia Jarocin XXI nagrodę specjalną: pluszowego „Lwa Jarocińskiego”. - Lwami mi obrodziło w ten weekend, ale ten jarociński będzie miał szczególnie miejsce, bo dostałem go zupełnie nieoczekiwanie. Poza tym tamte gdańskie są kamienne a ten jest taki włochaty, ciepły w dotyku - stwierdził z radością Krzysztof Zanussi.

Gość został niezwykle ciepło przyjęty przez publiczność. Padaly pytania o plany filmowe, ulubionych aktorów, cenzurę, a przede wszystkim o ostatni film. Reżyser musiał wypowiedzieć się także na temat akcentu wielkopolskiego, który jest przez niego nie lubiany - Ja oczywiście szanuję wszystkie akcenty, tego wymaga moja polityczna poprawność, ale mam prawo do pewnego wyboru, który ma charakter estetyczny. Tyle powiem taktownie. Ale przyznam się, że jestem profesorem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i szkaradniejszego akcentu niż śląski nie słyszałem - powiedział artysta.

Film “Zycie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” można było zobaczyć na dwóch specjalnych seansach przed i po spotkaniu z reżyserem. Autor scenariusza mówił w kinie: Dzisiejsza kultura skłania nas do tego, aby od tematów trudnych, ostatecznych uciekać. W telenoweli śmierć jest łagodna, w filmie akcji potraktowa-

na rozrywkowo, natomiast w życiu czeka nas śmierć prawdziwa i ja właśnie o niej próbuję opowiadać, w tym filmie. Nie po to, aby kogoś straszyc, czy przynębiać, ale dlatego, że wierzę, iż gdy człowiek o niej myśli żyje pełniej.

Artysta opowiadał także o swoich ulubionych aktorach Krystynie

Jandzie i Zbigniewie Zapasiewiczu: To tak jakbym był krawcem. Nie szyję ubrań seryjnie, tylko na zamówienie, dla konkretnych osób. Postać doktora Tomasza budowałem z myślą o Zbyszku. Jest on człowiekiem o niezwyklej inteligencji i przy tym wielkiej ekspresji. To bardzo rzadko idzie w parze. Ludzie obda-

rzeni tak przenikliwym unysem posiadają zwykle ogromną samokontrolę. Zapasiewicz jest aktorem otwartym, świadomym swego ciała i dostrzegającym powagę zawodu aktora.

Jeszcze w kinie padło pytanie o przedziwny tytuł filmu. Krzysztof Zanussi powiedział, że wypatrzył go na jednym z warszawskich murów: Żoliborz to jest inteligentka dzielnica. Jest tam sporo młodych frustratów, którzy piszą rozmaite filozoficzne głupstwa na murach. Ja nie popieram tego smarowania, bo to brzydko wygląda, ale gdy ktoś nie ma już innej formy wyrazu to trudno, niech pisze. Tam właśnie zobaczyłem to zdanie i pomyślałem, że to pasuje do mojego filmu jak ulał, niby śmieszne a właściwie poważne. Teraz wiem, że w Polsce są już co najmniej dwa takie napisy: jeden na Żoliborzu, drugi w Jarocinie.

Po spotkaniu i rozdaniu autografów Krzysztof Zanussi z puszką spray'u w dłoni przeszedł z kina pod przygotowany mur przy ulicy Gołębiej 3, gdzie siedzibę ma biuro Stowarzyszenia Jarocin XXI. Tam pod wypisanym wcześniej tytułem filmu złożył podpis. - Mam nadzieję, że to jest uzgodnione z właścicielem budynku i w Warszawie nie będzie mnie ścigać jarocińska Straż Miejska - zażartował artysta.

JUSTYNA STRÓŻYK

Wywiad z reżyserem ukazuje się w następnym numerze



Krzysztof Zanussi rozdawał autografy

ogłoszenie

FHU „DAN-MET”

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 274

SKUP ZŁOMU

- metali kolorowych
- stalowego

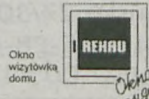
Na zgłoszenie odbieramy własnym transportem - nieodpłatnie
Telef. (0-62) 747-25-08, kom. 0-604/493-450

(2270/2000)

NAJNIŻSZE CENY MARKOWYCH DRZWI, ROLET OKIEN PCV!!!

OKUCIA ANTYWYWAŻENIOWE
MIKROWENTYLACJA GRATIS!!!
MONTAŻ GRATIS!!!

REHAU



RATY

INSTALACJE WOD.-KAN., C. O. TYLKO 50 zł!!!

TYLKO TYLE KOSZTUJE MONTAŻ (1 PUNKT)
JEŻELI ZAKUPISZ U NAS NIEZBĘDNE MATERIAŁY
PIECE GAZOWE, OLEJOWE, MIAŁOWE, GRZEJNIKI
W ATRAKCYJNYCH CENACH!!!

P. H. U. INSTAL-REMONT Radosław Izydoreczyk
Luszczańów, ul. Długa 18, 63-200 Jarocin
Telefon: 0-602/603-144 (2379/2000)

TAAK! AUTORYZOWANY DEALER

GARAŻY i BRAM - SIEBAU
POKRYC DACHOWYCH

- Rautaruukki, Isola - Platon i Gutta

• OKNA, DRZWI, FASADY
drewno, aluminium, PCV
montaż

• ALTANKI
DOMKI SZKIELETOWE
już od 1.390 zł/m²

• STALOWE
SZKIELETY BUDOWLANE
DOMÓW, WIAT I HAL
• POL-BRUK + impregnaty
• inne materiały budowlane
• KOTŁY CO
duża bezobsługowość

Ceny producentów
Przy większych zakupach
możliwość negocjacji cen

Golina, ul. Brzozowa 12
tel./fax 740-40-01, tel. kom. 0-608/429-711



ZLECI BRYGADZIE BUDOWLANEJ

wykonanie prac budowlanych
przy realizacji inwestycji

Oferty składać w siedzibie firmy
Jarocin, ul. św. Ducha 118-120

AEROBIK

Sposób na piękną sylwetkę
i dobre samopoczucie

Zajęcia odbywają się od 4 września w każdy
poniedziałek i czwartek o godz. 19.00 - w sali
gimnastycznej przy Gimnazjum w Jarocinie
(dawnej Szkole Podstawowej nr 1)

(2209/2000)



63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 32
tel./fax (062) 747 37 39

• STALOWE KOTŁY CO KX-TURBO
stałopalne do 24 h opalane miałem węglowym

• STALOWE KOTŁY CO
GAZOWO-NADMUCHOWE
moc 30-225 kW

• STALOWE KOTŁY CO
OLEJOWE
moc 14-300 kW

• STALOWE KOTŁY CO
KAL-MEN
gazowe niskotemperaturowe

• STALOWE KOTŁY CO
WĘGLOWO-MUŁOWE KX-D

• KOMINY WOLNOSTOJĄCE

• KONSTRUKCJE STALOWE
MAGAZYNÓW I WIAT

(2356/2000)

SPRZEDAŻ KUR

poprodukcyjnych - 3 zł/szt.

Boguszyn, ul. Śremska 32
W dniach od 30.IX do 2.X
w godz. od 8.00 do 17.00

(3/0749)

Sprzedam

WÓZEK WIDŁOWY STILL

Udźwig 1.250 kg
rocznik 1980 (po remoncie)
Tel. 747-37-03

(2367/2000)

OKNA i DRZWI z PCV

Profil
REHAU i SALAMANDER
Raty

Ul. Wrocławska 59 (sklep „Fuga”)
tel. 747-75-38, po 18.00 747-44-54

(SOJ 15/2000)



PŁYTKI CERAMICZNE

okna • drzwi • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01



Parkiet dębowy

(22 x 65 x 260):

- I klasa 65 zł/m²
- II-III klasa 38 zł/m²

Mozaika parkietowa dębowa:

- I klasa 27 zł/m²
- II klasa 25 zł/m²
- III klasa 20 zł/m²

WALCZAK Tartak - Parkieciarnia

63-130 Książ Wlkp., ul. Dworcowa 1, tel./fax (0-61) 282-20-13

PPHU s.c.
Kuczków 10
63-324 Kuczków
tel./fax (0-62) 741-86-10
tel. kom. 0-604/424-170



oferuje

NOWOCZESNE OPAKOWANIA DO OWOCÓW, WARZYW I KWIATÓW

TOWAR DOSTARCZAMY
DO KLIENTA
TERMIN REALIZACJI 1-3 DNI
W ZALEŻNOŚCI
OD WIELKOŚCI ZAMÓWIENIA

OKNA DRZWI

SŁOWIŃSCY

DREWNO

PCV

0-16 1.165 x 1.135 459,-	0-34 1.465 x 1.435 599,-
0-34 1.465 x 1.435 749,-	0-36 1.765 x 1.435 849,-
0-38 2.065 x 1.435 899,-	0B3 865 x 2.085 499,-

FUH „METTLER”, Jarocin, ul. Chrobrego 26, tel. 747-70-55

PROFESJONALNY MONTAZ Z GWARANCJĄ
BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA; RÓWNIEŻ OKIEN NIETYPOWYCH

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH „ZIMEX”

Rokosz k. Słupcy, tel. (0-63) 275-35-27

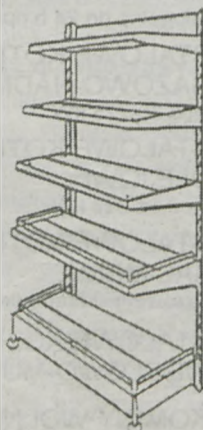
NOWE I UŻYWANE



REWELACYJNE RATA
Całkowity koszt
9%

- szafy chłodnicze
- lady chłodnicze (i ich ciągi)
- regały chłodnicze (i ich ciągi)
- urządzenia gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe

MONTAZ KOMÓR CHŁODNICZYCH



TRANSPORT GRATIS

NZOZ JAR-MEDIC

Jarocin, Hallera 9
zaprasza wszystkich chętnych

na szczepienia przeciwko GRYPIE

szczepionką Vaxigrip firmy Pasteur Merieux
Cena szczepienia (kwalifikacja do szczepienia,
szczepienie + szczepionka) wynosi 30 złotych
(SOJ 4/2000)

JUDSHU - medycyna tybetańska

Jarocin, ul. Traugutta 10/1, tel. 747-53-37, 0-602/475-594
organizator: Tomasz M. M. Piasecki

Zapraszamy 29.09.2000 r., godz. 10.00 - 19.00
lek. med. dr Mada (Mongolia)

Leczy skutecznie choroby:

reumatyczne i kręgosłupa, serca i nadoślnienia,
płuc i dróg oddechowych, przewodu pokarmowego (otyłość),
uczulenia, bóle głowy i migreny, nerwice, tiki u dzieci, tarczycy,
cukrzyca, moczenie nocne u dzieci, zaburzenia hormonalne oraz inne



® CENTRUM KLINKIERU I DACHÓWEK

SKŁAD FABRYCZNY GORZYCE MAŁE (GORZYCZKI)
trasa Ostrów - Odolanów
tel./fax 733-11-64, tel. 733-15-00, 63-430 Odolanów

CEGLY KLINKIEROWE kilkadziesiąt kolorów, różne wzory PARAPETY ZEWNĘTRZNE PŁYTKI

elewacyjne i posadzkowe VII kl.

BRUK

klinkierowy, granitowy

FUGI, ZAPRAWY

gotowe do cegieł

DACHÓWKI CERAMICZNE

kilkanaście kolorów, 30 lat gwarancji

RYNNY MARLEY

OKNA DACHOWE

DASZKI

na słupki

KLEJ

mrozoodporny

BLACHA MIEDZIANA
PIASKOWIEC itd.



transport i rozładunek

Zapraszamy
pn. - pt. 8.00 - 16.00, sobota 8.00 - 14.00

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000

trzy- i pięciokomorowy

THYSEN - trzy- i czterokomorowy

OKUCIA

BRAMY

ROLETY

PARAPETY

- ROTO, AUBI

- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE

- ZEWNĘTRZNE

- PCV, ALUMINIUM, MARMUR



OKNA TYPOWE
ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

P. H. U. MONOPLAST

62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960

BIURO HANDLOWE

63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45

ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA

JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.

ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

NOWE NIŻSZE CENY!!!



PEUGEOT SPOCHACZ

Sprzedaż samochodów (raty, leasing, gotówka)

106 • 206 • 306 • 406 • 806 • PARTNER • EXPERT • BOXER

SERWIS

CZĘŚCI

NAPRAWY

AKCESORIA

PAKIET
PZU 3 LATA
WARTA



ZAPRASZAMY

63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 27/30

tel. (0-61) 285-80-10, tel./fax (0-61) 285-28-42

Czynne pon. - pt. 7.00 - 18.00, sobota 7.00 - 15.00

HÖRMANN BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

Święto pszczelarzy

Dokończenie ze str. 1

Każdy z gości obecnych na sali otrzymał na pamiątkę obchodów znaczek i wydawnictwo okolicznościowe „Z dziejów pszczelarstwa na Ziemi Jarocińskiej” autorstwa Jana Jajora. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych członków związku pszczelarzy. Wszystkich gości, którzy bardzo licznie przybyli na uroczystość powitał Marian Szymczak, prezes Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie. Na sali obecni byli przedstawiciele władz z burmistrzem Jarocina Marianem Michalakiem i starostą powiatu Adamem Kołodziejem oraz wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego - Janem Grześkiem, również pszczelarzem. Prezes Marian Szymczak złożył księdzu Ostachowi życzenia z okazji przypadającego w przyszłym roku jubileuszu 50-lecia kapłaństwa. Wiązanki kwiatów księdzu - pszczelarzowi, propagatorowi apiterapii wręczyli również goście z innych związków pszczelarskich z Wielkopolski. Przedstawiciele władz samorządowych i pszczelarskich wbiły pamiątkowe gwoździe na drzew-

cu sztandaru. O uroczyste przekazanie nowego sztandaru prezesowi Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy poproszono księdza Henryka Ostacha. W trakcie spotkania Marian Szymczak przedstawił dzieje związków pszczelarskich na Ziemi Jarocińskiej oraz sylwetki najbardziej zasłużonych ich działaczy.

Krótkie wystąpienia poświęcone zagadnieniom apiterapii wygłosili doktor habilitowany Georgij Masterow i doktor Aleksander Slynko. - *Dzisiejszego audytorium nie trzeba przekonywać o tym, jak bardzo pożyteczna jest apiterapia. Sam termin pochodzi przecież od łacińskiej nazwy pszczoły. Termin ten oznacza leczenie z wykorzystaniem pszczoł i wytwarzanych przez nich produktów, a nawet jadu pszczelego. Apitoksynoterapia jest częścią apiterapii i polega na stosowaniu jadu tych owadów do leczenia ludzi. Polska graniczy z siedmioma państwami. W każdym z nich apiterapia jest uznana przez rządy i organizacje zdrowia, jako oficjalna metoda leczenia. W Polsce do tego czasu nie została ona uznana. W Czechach, Niemczech, Belgii,*

Stanach Zjednoczonych produkuje się różne rodzaje preparatów pszczelich, które traktuje się jak leki i figurują one w spisie - wyjaśnił dr Georgij Masterow. Podkreślił również dobroczynny wpływ produktów pszczelich na zdrowie człowieka oraz konieczność zakładania w Polsce małych ośrodków naukowo - szkoleniowych, które zajmowałyby się propagowaniem apiterapii i apitoksynoterapii. Doktor Masterow przyznał, że w ciągu blisko dziesięciu lat działalności ośrodka apitoksynoterapii na terenie Ziemi Jarocińskiej, wyleczonych tą metodą zostało ponad dziesięć tysięcy pacjentów. - Uprawianie pszczelarstwa wiele daje. Nie mam tu na myśli wyłącznie miodu, wosku czy mleczka pszczelego, ale przede wszystkim sam kontakt z pszczołą. Udowodniono naukowo, że pszczelarze są zawsze w dobrym nastroju. Optymiści, jak wiadomo, żyją dłużej i dlatego życzę państwu zadowolenia, dobrych wyników, uznania w społeczeństwie, zrozumienia dla waszych problemów, satysfakcji, dobrego zdrowia i sto lat życia - powiedział doktor Aleksan-

der Slynko.

Na zakończenie części oficjalnej wręczone zostały medale im. księdza doktora Jana Dierżona. Otrzymali je: Józef Pietraszak, Zdzisław Łyskawka, Jan Krawczyk, Bogumił Paczkowski, Kazimierz Jankowski i Marian Szymczak. Złotą odznakę Polskiego Związku Pszczelarskiego odebrał Bernard Wasiak. W uznaniu zasług Okręgowy Zarząd Zrzeszenia Pszczelarzy w Ostrowie Wielkopolskim nadał srebrną odznakę PZP Romanowi Szymankiewiczowi, Bronisławowi Raźniakowi, Mieczysławowi Maciejewskiemu i Józefowi Sawickiemu. Dyplomy uznania Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy wręczono Sławomirowi Studzińskiemu, Tadeuszowi Gabryszakowi, Pawłowi Leonhardowi, Marianowi Bolachowi, Janowi Grześkowi, Marianowi Jonksowi, Zdzisławowi Łyskawce, Janowi Gembalskiemu, Bogdanowi Skrzypczakowi. Życzenia z okazji 120. rocznicy powstania związków pszczelarskich na Ziemi Jarocińskiej i poświęcenia sztandaru na ręce prezesa Mariana Szymczaka

złożyli burmistrz Marian Michalak i starosta Adam Kołodziej. Listy gratulacyjne wręczyli również przedstawiciele władz kół z Poznania, Gniewa, Pleszewa oraz zarządu głównego i wojewódzkiego PZP. Przekazano też życzenia od nieobecnych na spotkaniu senator Genowefy Ferenc, posła Stanisława Kalemby, posła Józefa Gruszki - przewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Stefana Mikołajczaka - marszałka województwa wielkopolskiego.

W części artystycznej wystąpili uczniowie jarocińskiej szkoły muzycznej oraz przedszkolaki i uczniowie Szkoły Podstawowej w Wilkowie. Przy wspólnym obiedzie wznoszono miodem pitnym toasty za pomysłość pszczelarzy. Dyskutowano również o problemach i radościach płynących z prowadzenia hodowli pszczoł. Na sali Cechu Rzemiosł Różnych została zorganizowana również wystawa pszczelarska, na której obok dyplomów i zdjęć znalazły się pszczelarskie akcesoria, a nawet... rój pszczoł za szkłem.

LIDIA SOKOWICZ

U Holendrów jak w rodzinie

Na tygodniową wycieczkę do Holandii pojechało 24 uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie i gimnazjum. Dzieci wyjechały na zaproszenie dyrektora szkoły „Op Dreef” w Veldhoven. Rewizytę holenderskich uczniów w Jarocinie zaplanowano na wiosnę 2001 roku.

Pobyt jarocińskich uczniów w Holandii trwał od 9 do 15 września. Wraz z dziećmi wyjechało czterech opiekunów: Wojciech Wawrocki, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie, nauczyciele - Aleksandra Gołąbek i Wojciech Pawłowski oraz Aleksandra Kabacińska - tłumacz. - *Nasza szkoła nawiązała kontakty z placówką w Veldhoven, dzięki czemu wyjazd mógł dojść do skutku. Chcę podkreślić, że ogromną rolę w nawiązaniu przyjaźni odegrała działająca na terenie Jarocina fundacja „Stichting Samenwerking Veldhoven - Jarocin”. Pomogła ona również w zorganizowaniu wyjazdu, szczególnie od strony finansowej. Resztę środków zgromadzili rodzice, przyjaciele szkoły, a także sponsorzy - wyjaśnia Wojciech Wawrocki. Jak poinformował wycieczka została w pełni sfinansowana spoza środków budżetowych gminy Jarocin. - Kiedy kompletowaliśmy załogę, która miała jechać na tę wycieczkę, zwracaliśmy uwagę przede wszystkim na to, aby każde dziecko znało dobrze język niemiecki, ewentualnie angielski - zaznacza Aleksandra Gołąbek - nauczycielka.*

Po piętnastogodzinnej podróży grupa z Jarocina dotarła do Eindhoven, gdzie została przyjęta bardzo

gościnnie. Czekal na nich m. in. dyrektor szkoły „Op Dreef”, wraz z którym polska ekipa udała się do Veldhoven. Dzieci z Jarocina miały zakwaterowanie u holenderskich rodzin. - *Było ich dwanaście, dlatego, że w każdym domu nocowała po dwójka dzieci. Opiekunów ulokowano w domu pielgrzyma - mówi Wojciech Wawrocki. Pedagodzy przyznali, że zaskoczyło ich znakomite przygotowanie Holendrów na przyjęcie jarocinian. - Rodziny otrzymały program. Wiedzieli dokładnie, jakie atrakcje zaplanowano dla polskich uczniów na każdy dzień pobytu oraz, o której mają przywozić i odbierać dzieci - powiedziała Aleksandra Gołąbek.*

Jak przyznał Wojciech Wawrocki, nie było czasu na nudę. Program dla dzieci składał się z dwóch części. Codziennie, poza wycieczką do Amsterdamu, uczniowie przebywali w szkole. Uczestniczyli w różnego rodzaju zabawach, quizach, zajęciach i konkursach. - *Plonem wspólnie spędzonych godzin polskich uczniów z holenderskimi, są plakaty z portretami jarocińskich dzieci i gipsowe maski, które wykonali mali Holendrzy. Zostaną one umieszczone na wystawie u nas w szkole - mówi Aleksandra Gołąbek. Po południu polscy uczniowie prze-*

bywali w szkole tańca. Brali udział w lekcjach tańca nowoczesnego, tzw. streetdance. - *Dzieciakom chyba spodobało się to, ponieważ dość szybko nauczyli się wszystkich kroków. Lekcje zostały uwieńczone pokazem tańca dla holenderskich rodziców i wszystkich, którzy wspomagali nasz pobyt - mówi dyrektor szkoły.*

Jeden dzień jarociniacy spędzili w Amsterdamie. Zobaczyli dworzec centralny, pałac królewski, w którym obecnie mieści się siedziba urzędu miejskiego, salon figur woskowych Madame Tussaud i pomnik ofiar II wojny światowej. Jak przyznaje Wojciech Wawrocki niesamowitym przeżyciem dla dzieci była wizyta w trójwymiarowym kinie Holland Experience. Z kolei dla zagorzałych fanów piłki nożnej nie lada gratką było zwiedzanie stadionu i ośrodka sportowego aktualnego mistrza Holandii - PSV Eindhoven. - *Uczniowie zrobili tam mnóstwo fotografii. Grającemu w tej drużynie polskiemu piłkarzowi - Tomaszowi Iwanowi, w jego szafce treningowej, zostawiliśmy pozdrowienia od naszej szkoły - mówi Wojciech Wawrocki. - Stadion PSV Eindhoven bardzo mi się podobał. Nigdy na takim nie byłam. Poza tym ogromne wrażenie wywarł na mnie Amsterdam - stwier-*



Uczestnicy wycieczki przed Dworcem Centralnym w Amsterdamie

dził Tomasz Gotszlik, uczeń I klasy gimnazjum. Z kolei Martyna Kin i Magdalena Rybka - uczennice VI klasy szkoły podstawowej - przyznały, że jednym z najciekawszych punktów wycieczki był kurs tańca. Poza tym urzekł ich Amsterdam i gościnność Holendrów. Wszyscy byli zgodni, że u holenderskich rodzin czuli się, jak u siebie w domu.

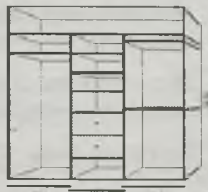
Ostatni wieczór jarociniacy spędzili w szkole „Op Dreef” w Veldhoven. - *Wymieniliśmy upominki dla szkół. Podarowaliśmy Holendrom album o Polsce i naszym regionie. Przekazaliśmy także zaproszenie do nas, które zostało bardzo entuzjastycznie przyjęte - podsumowuje Wojciech Wawrocki. Holendrzy w Jarocinie gościć będą od 29 kwietnia do 4 maja 2001 roku.*

ANNA GAUZA

SZAFY • GARDEROBY • MEBLE • BIURA
ADLER BIS

**SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWNymi
W OKUCIACH KOMANDORA,
SENATORA LUB RAMTRACKA**

- pomiar i dowóz bezpłatny
- indywidualny projekt szafy
- nowe kolory wypełnień i obramowań
- płyta rattanowa



ORIGINAL
PERGO

SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

Odpis od podatku!

Jarocin, ul. św. Ducha 15
Tel. (0-62) 747-57-37

Bezpłatna infolinia: 0-800 222 555, internet: <http://www.seat.com.pl>

- 3000 zł CORDOBA
- 3000 zł CORDOBA SX
- 2440 zł INCA VAN
- 2000 zł IBIZA



- 8000 zł ALHAMBRA
- 4000 zł TOLEDO
- 4000 zł LEON
- 4000 zł VARIO

63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50, 572-37-84, 572-38-08

64-100 LESZNO
ul. Lipowa 53
tel./fax (0-65) 529-97-16, 529-91-66
woja@seat.com.pl

Nasze plusy to minusy

Seat znany jest ze swoich plusów. Jednak najnowszy plus Seata to... minus. Jaki? Po prostu od cen naszych samochodów odjęliśmy od 8000 do 2000 zł!

Pospiesz się. Więcej minusów nie mamy.

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA



UWAGA!
KUPUJĄC TERAZ
OTRZYMASZ GRATIS
szyby ciepłochronne 1.1
mikrowentylację
okapnik

**MOSKITIERA
GRATIS***

*dotyczy okien nietypowych

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety
prapety: PCV, aluminium, marmur



**TANIE MALOWANIE
PROMOCJA**

Emulsja wewnętrzna 10 l	27,00 zł
Siatka do ociepleń	2,65 zł/m
Emulsja Dekoral 10 l	44,50 zł
Pianka uszczelniająca 750	12,50 zł
Gładź szpachlowa Gipsar	
UNI 25 kg	22,00 zł

Geny zawierają podatek VAT
Zapraszamy od 8.00 do 18.00
Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW
tel. 505-21-64

**SKUP ZŁOMU
stalowego i żeliwnego**

Wyszki 84

Większą ilość złomu
odbieramy własnym transportem
Gwarantujemy najwyższe ceny
Tel. (0-62) 740-52-33

OKNA



Klamka zapadła

Okno bezpiecznie zamknięte
dzięki tytanowej klamce M&S.



Jarocin ul. Jordana 28 tel. 7472518

Kalisz ul. Wrocławska 18
tel. 7687261 tel./fax 7687260

Pleszew ul. Kaliska 106 tel. 5083540

Podkreślono centra okienne

<http://www.ms.pl>

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE

- ZNAČNE OBNIŻENIE KOSZTÓW OGRZEWANIA
- BEZPIECZEŃSTWO EKSPLOATACJI



VITOPEND 100
gazowy ścienny kocioł 1- i 2-funkcyjny
do mieszkań i domków jednorodzinnych
gwarancja 2 lata

LPG Consulting

Jarocin, ul. Gołębia 3 (obok kina)
tel. (0-62) 747-72-40, 505-22-94

**KOTŁY STOJĄCE
ZE STEROWANIEM I PALNIKIEM
NOWE KOTŁY GAZOWE WISZĄCE
2-FUNKCYJNE VITOPEND**

TERAZ TANIEJ

Kredyt ekologiczny GE CAPITAL BANK w ciągu 2 dni



GE Capital Bank

ENERGIA TWOICH ZAKUPÓW

PAMIĘTAJ! Od nowego roku wyższy VAT
KUP TERAZ

Zapraszamy od poniedziałku
do piątku od 8.00 do 16.00

INWESTYCJA, KTÓRA SIĘ OPŁACA



ZAKŁAD STOLARSKI

Andrzej Sierakowski
64-125 Poniec, ul. Krobska 12
tel./fax: (0-65) 573-15-45

EURO - OKNA

- drewno - trójwarstwowo klejone o grubości 68 mm
- centralnie sterowane okucia
- szyby zespolone ze szkła float jedno lub dwukomorowe
- wykończenie zachodnimi nietoksycznymi barwnikami
- okapnik aluminiowy w różnych kolorach



DRZWI

- wewnętrzne okleinowe, z ościeżnicą, szklone
- zewnętrzne jednoskrzydłowe
- zewnętrzne dwuskrzydłowe

W 1996 ROKU ZAKŁAD OTRZYMAŁ
ZNAK JAKOŚCI „WIELKOPOLSKA JAKOŚĆ”



ZAKŁAD POSIADA ZEZWOLENIE NA RENOWACJĘ ZABYTKÓW WYDANĄ PRZEZ KONSERWATORA ZABYTKÓW
SPRZEDAŻ W SYSTEMIE RATALNYM

PRODUCENT
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ELMAT

SPRZEDAŻ RATALNA

bloczki betonowe M6

pustaki ścienne

stropy TERIVA

nadproża L

możliwość transportu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
WYSZKI 7c, 63-220 Kotlin
TEL./FAX (0-62) 740-55-75, 0-604/228-813, 0-604/228-548

NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAZOWE HÖRMANN
PROMOCJA
Możliwość zakupu
NA RATY

Z.H.U.W.
RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

OKNA I DRZWI PCV

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE,
PARAPETY PCV, MARMURY

USŁUGI PROJEKTOWE
I KOSZTORYSOWE

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

BRAMY GARAZOWE

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTE DO 13.00

MATERIAŁY BUDOWLANE



ROLMEX

WIELKA PROMOCJA
CEGLY KLINKIEROWEJ - 1 szt. 1,39 zł



IZOLACJAS.A
ZDUŃSKA WOLA

Styropian FS-12,15,20 - Najwyższej jakości
Siatka, kołki, listwy, klej
UWAGA! - Tynki do 27% Rabatu



Wetny do dociepleń.

PAROC

ISOVER

Promocja "PAPY"

IZOLACJAS.A
ZDUŃSKA WOLA

Wierzchniego krycia
Podkładowa, izolacyjna
Termozgrzewalne
Podkładowa, wierzchniego krycia
Lepiki na zimno "IZOLBETY"
Lepiki na gorąco, smoła dachowa

Polecamy także:

CEMENT, WAPNO,
CEGLA, PROTHERM
BETON KOMÓRKOWY
"SIPOREX, TERMOREX"
BLACHODACHÓWKA
ETERNIT,
KLEJE ATLAS,
OPTIROC.

Raty bez żyrantów

Na życzenie klienta towar dowozimy we wskazane miejsce.

Cielcza

ul. Sienkiewicza 53a

e-mail: rolmex@pri.pl

tel./fax (0-62) 749-37-23

kom. 0-604/478-081



Autoryzowany Przedstawiciel
KOMANDOR
SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

SALONY SPRZEDAŻY

Jarocin

św. Ducha 5
tel. 505-22-40

Ostrów Wlkp.

Krotoszyńska 35
tel. 737-28-27
HALA ZAP

Kępno

Warszawska 13
tel. 782-03-80

Kalisz

ul. Nowy Rynek 9
tel. 0-608/138-679
D. H. TĘCZA

kuchnie na wymiar Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 765-60-26

**KUPON 5%
RABATOWY**
raty bez żyrantów

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8:00 do 22:00, soboty od 8:00 do 16:00

**Hurtownia „Arko”
w Borzykowie**

tel. (0-61) 438-50-34

oferuje

śrutę sojową 45 % białka 1.100 zł/1 t
otręby pszenne 400 zł/1 t

premixy: Intaler i Sano
koncentraty i pasze

PROMOCJA!

- blaty kuchenne 3 mb - cena 100 zł
- kuchnie w cenie 750 zł
- wypoczynki w cenie producenta już od 630 zł

SALON „MEBLOBUK”

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44

tel. (0-62) 747-81-95

K O M U N I K A T

Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o. o. z siedzibą w Jarocinie informuje odbiorców wody z Gminy i Miasta Jarocin, że opłata za dostawę wody nie uległa zmianie i od dnia 01 czerwca 1999 roku i wynosi dla:

- gospodarstw domowych - 1,65 zł netto i 1,77 zł brutto,
- dla pozostałych odbiorców - 1,95 zł netto i 2,09 zł brutto.

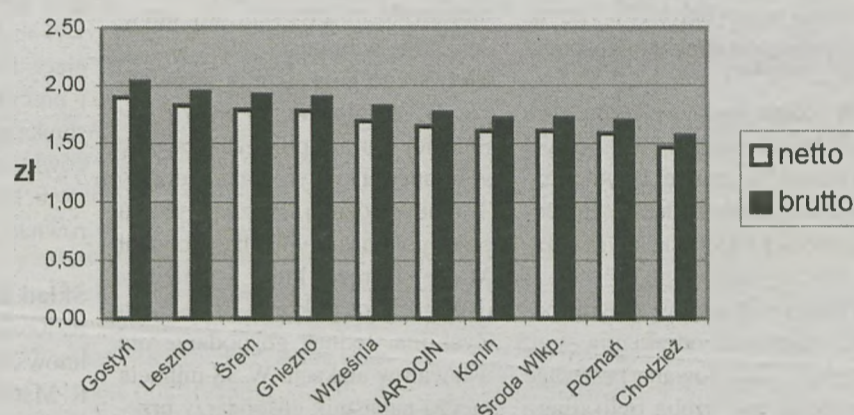
W 2000 roku Spółka wykonała następujące inwestycje:

- magistralę wodociągową Ø 300 o długości 3.079 mb,
- sieć wodociągową, wspólnie z Społecznym Komitetem na Osiedlu Bogusław w Jarocinie,
- wymiany starych przyłączy wodociągowych i nowych sieci i przyłączy wodnych,
- modernizacji ujęć wodnych i studni głębinowych

na łączną kwotę ponad 1.215.000 zł, a w 1999 roku na kwotę ponad 1.800.900 zł.

Dla porównania opłaty za dostawę wody dla ludności w następujących Gminach Wielkopolski wynoszą:

	opłata netto zł	i brutto zł
1. Gostyń	1,90	2,03
2. Leszno	1,83	1,95
3. Śrem	1,79	1,92
4. Gniezno	1,78	1,90
5. Września	1,70	1,82
6. Jarocin	1,65	1,77
7. Konin	1,61	1,72
8. Środa Wlkp.	1,61	1,72
9. Poznań	1,59	1,70
10. Chodzież	1,47	1,57



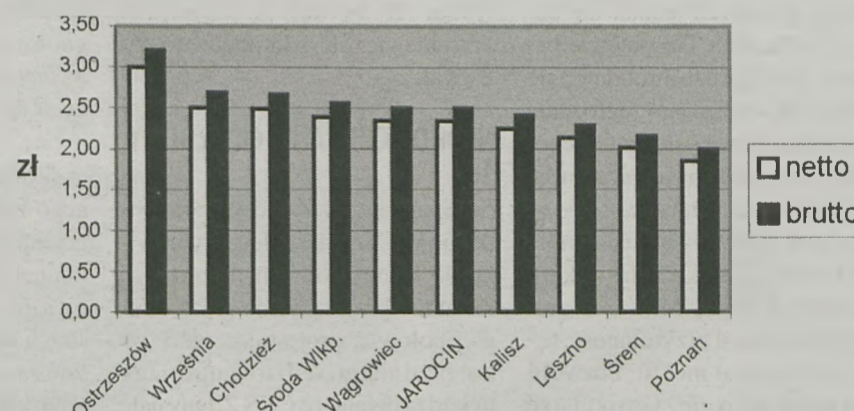
Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Jarocinie informuje dostawców ścieków z Gminy i Miasta Jarocin, że Uchwałą nr XXII/259/2000 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 31 marca 2000 roku wprowadzono zmianę opłaty za odbiór ścieków z dniem 01-04-2000 roku.

Mechaniczno-biologiczne oczyszczalnie ścieków w Cielczy i Witaszycach, choć są obiektami nowoczesnymi, to będą dobrze funkcjonować, jeżeli ścieki tam dostarczane będą odpowiadały parametrom, dla jakich zostały one zaprojektowane. Zbyt wiele one nas wszystkich kosztowały i kosztować jeszcze będą. Opłaty za zrzut ścieków do systemu kanalizacji miejskiej i oczyszczania uległy zmianie od 01-04-2000 roku. Spółka w pełnym zakresie zobowiązana jest do utrzymania ostrych wymogów wprowadzania do środowiska oczyszczonych ścieków przez oczyszczalnie biologiczne. Mieszkańcy gminy Jarocin pozbawieni oczyszczalni ponosiliby większe koszty, nie tylko ekonomiczne, ale i ekologiczne.

Wszyscy chcemy żyć w zdrowym środowisku i z niego korzystać. Obowiązkiem naszym jest pozostawić czyste wody dla następnych pokoleń mieszkańców gminy. Spółka działa w zamkniętym ogniwie, ponieważ korzysta z poboru wód podziemnych, produkując zdrową wodę dla ludności, która wraca do naszych oczyszczalni w postaci ścieków, a do środowiska wprowadzamy ją powtórnie czystą.

Dla porównania opłaty za odbiór ścieków od ludności w następujących Gminach Wielkopolski wynoszą:

	opłata netto zł	i brutto zł
1. Ostrzeszów	3,00	3,21
2. Września	2,50	2,68
3. Chodzież	2,49	2,66
4. Środa Wlkp.	2,39	2,56
5. Wągrowiec	2,34	2,50
6. Jarocin	2,34	2,50
7. Kalisz	2,25	2,41
8. Leszno	2,14	2,29
9. Śrem	2,02	2,16
10. Poznań	1,85	1,99



Samorząd i Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Jarocinie podejmują działania inwestycyjne w kierunku uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w gminie Jarocin. Mając na uwadze wymogi ochrony środowiska, ponownie zwracamy się do właścicieli i administratorów posesji odprowadzających ścieki do kanalizacji miejskiej o zrozumienie i współdziałanie w tym zakresie. W przypadku wątpliwości natury technicznej, Dział Techniczny PWiK służy doradztwem w dni robocze w godzinach od 7⁰⁰-15⁰⁰ pod numerem telefonu 747-34-89 oraz 747-34-87, i 88.

Prezes Zarządu
/-/ mgr Józef Psztyr

